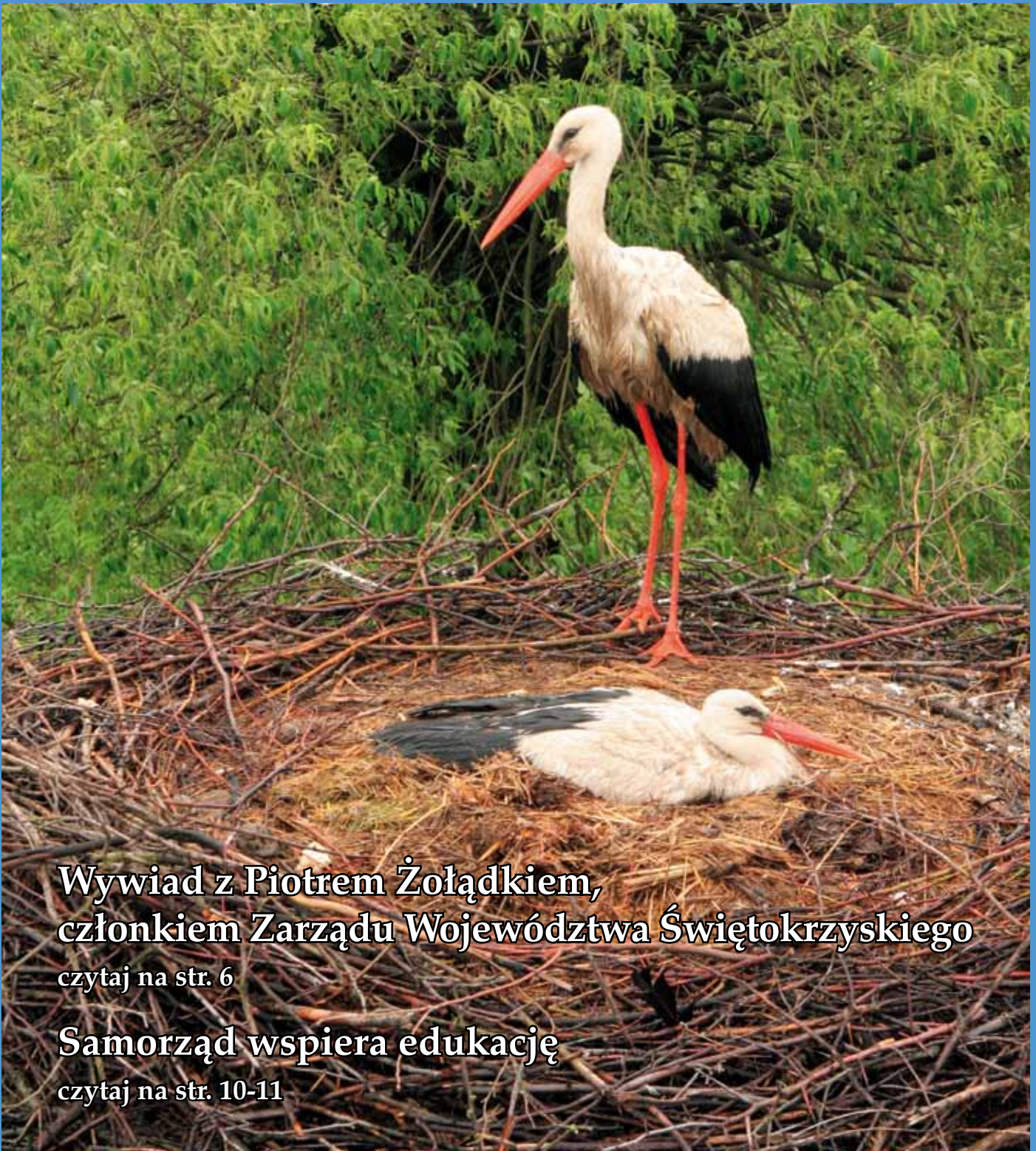


# NASZ *Region*

## Świętokrzyski Informator Samorządowy

gazeta bezpłatna

Nr 4 (51) / 2011 ISSN 1897-4546



Wywiad z Piotrem Żołądkiem,  
członkiem Zarządu Województwa Świętokrzyskiego  
czytaj na str. 6

Samorząd wspiera edukację  
czytaj na str. 10-11





*Zdrowych, pogodnych Świąt Wielkiej Nocy,  
prawdziwie rodzinnej atmosfery  
przy świątecznym śniadaniu  
oraz serdecznych spotkań  
w gronie najbliższych  
życzą*

*Przewodniczący Sejmiku  
Województwa Świętokrzyskiego*

*March Gos*

*Marszałek  
Województwa Świętokrzyskiego*

*Adam Jarubas*

## Wiedza i rozwój

Powstanie Europejskiego Centrum Edukacji Geologicznej w Chęcinach, wyposażenie Świętokrzyskiego Centrum Onkologii w wysokospecjalistyczny sprzęt do prowadzenia prac badawczych w zakresie leczenia onkologicznego czy budowa Laboratorium nauki w Podzamczu Chęcińskim - to tylko niektóre z dziewięciu zadań, które prowadzone będą w najbliższym czasie w naszym regionie w oparciu o unijne wsparcie.

Marszałek Adam Jarubas oraz Kazimierz Kotowski, członek Zarządu Województwa parafowali pre-umowy i umowy w ramach działania 2.1 Rozwój innowacji, wspieranie działalności dydaktycznej i badawczej szkół wyższych oraz placówek sektora „badania i rozwój” Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego na lata 2007 – 2013”. W ramach tego działania wsparcie otrzyma 9 projektów, których łączną wartość oszacowano na ponad 62,7 mln zł, z czego ponad 53 mln zł sfinansuje Unia Europejska. Uniwersytet Warszawski, przy wsparciu członków Konsorcjum w skład którego weszły także Województwo Świętokrzyskie, Powiat Kielecki i Gmina Chęciny, realizował będzie blisko trzydziestojednomilionowy projekt pn. „Budowa Europejskiego Centrum Edukacji Geologicznej w Chęcinach” (26,2 mln zł wsparcia). Państwowy Instytut Geologiczny otrzyma niecałe 2,8 mln zł wsparcia na zadanie „Modernizacja Oddziału Świętokrzyskiego Państwowego Instytutu Geologicznego - Państwowego Instytutu Badawczego w Kielcach dla potrzeb regionalnych badań geologicznych i hydrogeologicznych” (łączna wartość projektu to prawie 4 mln zł). Z kolei do Świętokrzyskiego Centrum Onkologii trafi blisko 3,4 mln zł wsparcia na wyposażenie Pracowni Diagnostyki Molekularnej w wysokospecjalistyczny sprzęt do prowadzenia zaawansowanych prac badawczych w zakresie leczenia onkologicznego.

Ponad 2,3 mln zł pozyskała Politechnika Świętokrzyska, która pieniądze przeznaczy na zakup i wyposażenie swoich laboratoriów badawczych. W ramach Regionalnego Centrum Naukowo-Technologicznego w Podzamczu Chęcińskim powstanie „Laboratorium nauki”, w którym możliwe będzie prowadzenie ciekawych badań przez dzieci i mło-



*Marszałek Adam Jarubas gratuluje prof. Stanisławowi Adamczakowi, rektorowi Politechniki Świętokrzyskiej*

dzie pod nadzorem pracowników naukowych, nauczycieli lub studentów. Na ten cel trafi 15,3 mln zł wsparcia (łączna wartość zadania to 18 mln zł. W RCNT uruchomione zostanie także Europejskie Obserwatorium Zdrowia (1,8 mln zł wsparcia), gdzie prowadzone mają być badania naukowe nakierowane na politykę zdrowotną regionu. A Wojewódzki Szpital Zespolony w Kielcach, za 3 mln zł (w tym 2,5 mln zł wsparcia unijnego) wyposaży oddziały kardiologii oraz neurochirurgii w nowoczesny sprzęt medyczny.

– Mówimy dziś o przedsięwzięciach, które realizowane będą w ramach jednego z najtrudniejszych obszarów, z jakimi w ostatnich latach przyszło nam się zmagać – mówił podczas spotkania marszałek Adam Jarubas. - Budowanie gospodarki opartej na wiedzy jest wyzwaniem dzisiejszych czasów. Aby stało się ono skuteczne, konieczne jest nawiązywanie kontaktów między ośrodkami badawczymi i dobra współpraca wielu środowisk – uczelni, przedsiębiorstw ale też władz. Myślę, że w naszym regionie takie działanie przynosi sukces – przekonywał marszałek.

Zdaniem członka Zarządu Województwa Kazimierza Kotowskiego podpisanie umów w obszarze „badania i rozwój” staje się pomostem do następnego okresu programowania. - Dlatego jestem przekonany, że w tym gronie spotkamy się jeszcze nie raz – mówił podczas uroczystości podpisania umów.

**Przemysław Chruściel**

# Ruszyła rozbudowa drogi Chmielnik - Staszów

Długo oczekiwana modernizacji trasy z Chmielnika do Staszowa stała się faktem. Symbolicznym wbiciem łopaty przez marszałka województwa, członków zarządu, wójtów i burmistrzów inwestycja na drodze nr 765 została oficjalnie uruchomiona. Prace potrwać do końca września przyszłego roku.

Droga wojewódzka nr 765 jest trasą o znaczeniu ponadregionalnym, łączy bowiem dwie drogi krajowe (73 i 79), tworząc istotny szlak komunikacyjny. Zwłaszcza w perspektywie budowy mostu na Wiśle w Połańcu, co w znaczący sposób skróci podróż ze Śląska na Podkarpacie i dalej na Ukrainę. Jednocześnie stan techniczny drogi wymagał szybkich prac modernizacyjnych.

W ramach rozpoczętych oficjalnie na początku kwietnia prac, powstanie m.in. obwodnica Kurozwek długości prawie 4 kilometrów, wybudowane małe rondo w Staszowie na skrzyżowaniu z drogą wojewódzką nr 764, rozbudowane zostaną skrzyżowania modernizowanej trasy wojewódzkiej z drogami gminnymi i powiatowymi, powstaną nowe zatoczki autobusowe, chodniki oraz ścieżka rowerowa. Drogowcy wyremontują sześć mostów (w miejscowościach: Gnojno, Jarząbki, Grabki, Szydłów, Niemścice i Staszów), przebudują stare i wybudują nowe przydrożne rowy, postawią ekrany akustyczne na długości prawie 2 i pół kilometra i przygotowują... 11 przejść dla płazów i gadów.

Te wszystkie działania mają przede wszystkim poprawić standard i bezpieczeństwo podróżowania, ale też wzmocnić dbałość o środowisko naturalne - stąd specjalne przejścia dla żab.

Modernizacja drogi, w projekcie określana pod nazwą „Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 765 Chmielnik – Osiek (odcinek Chmielnik-Staszów)”, będzie realizowana w cyklu dwuletnim, czyli w latach 2011 – 2012. Inwestorem jest Świętokrzyski Zarząd Dróg Wojewódzkich, a wykonawcą zadania firma STRABAG Sp. z o. o.

Prace przy modernizacji drogi, które oficjalnym wbiciem pierwszej łopaty rozpoczęli m.in. marszałek województwa **Adam Jarubas** oraz członkowie Zarządu Województwa **Kazimierz Kotowski** i **Piotr Żołądek**, mają się zakończyć 30 września 2012 roku.

- Modernizacja tej drogi, w połączeniu z budową mostu na Wiśle w Połańcu, stworzy nowy korytarz transportowy ze Śląska do Rzeszowa i dalej na wschód, poza granice kraju – mówi marszałek województwa Adam Jarubas.

- Zmodernizowana droga z obwodnicą Kurozwek, nie tylko poprawi bezpieczeństwo podróżowania i komfort życia mieszkańców tych terenów, ale także atrakcyjność turystyczną i inwestycyjną gmin powiatów staszowskiego i buskiego - uważa marszałek Jarubas.

Koszt całego przedsięwzięcia to ponad 79,6 mln zł (w kwocie zawarte są koszty wykupu gruntów, dokumentacji projektowej i robót budowlanych), z czego ponad 39,7 mln zł stanowi dofinansowane w ramach Programu Operacyjnego Rozwoju Polski Wschodniej 2007 - 2013. W finansowym przygotowaniu inwestycji uczestniczyły oprócz Samorządu Województwa, także: Starostwo Powiatowe w Kielcach, Starostwo Powiatowe w Staszowie, oraz gminy Chmielnik, Gnojno, Szydłów i Staszów.

**Iwona Sinkiewicz**



*Symboliczne wbicie łopat rozpoczęło realizację długo oczekiwanej inwestycji*



# Ziemia Odrowążów i Małachowskich

Miasto i Gmina Końskie leży na północnym skraju Wyżyny Kielecko-Sandomierskiej, wśród Lasów Koneckich. Mieszka tam ponad 20 tysięcy osób. To jedno ze starszych miast centralnej Polski, niegdyś stanowiło własność znamienitych rodów: Odrowążów, Małachowskich, Tarnowskich. Z okresu, kiedy Końskie należały do Staropolskiego Zagłębia Przemysłowego zachowały się cenne zabytki przemysłowe. Dużym walorem gminy są także atrakcyjne przyrodniczo tereny i czyste środowisko, które sprzyjają rozwojowi turystyki i wypoczynku. Tak jak wiele polskich miast, także Końskie wykorzystują szansę, jaką niosą za sobą środki unijne. Remontowane są drogi, modernizowane placówki edukacyjne i sieć ciepłownicza, powstają nowe obiekty sportowe, porządkowana jest gospodarka wodno-ściekowa na terenie gminy. – Dostępne środki unijne chcemy wykorzystać maksymalnie – zapowiada Michał Cichocki, od grudnia 2010 roku burmistrz Miasta i Gminy Końskie.

Najstarsze ślady osadnictwa na terenie miasta pochodzą z XI wieku zaś pierwsza historyczna wzmianka o miejscowości, jako własności Szawła syna Prandoty Starogo (protoplasty rodu Odrowążów), pochodzi z 1145 r. Wieś pozostawała w rękach Odrowążów przez kilka kolejnych stuleci. W latach 1220-1224 biskup krakowski Iwo Odrowąż wybudował we wsi kościół pod wezwaniem św. Mikołaja, ustanawiając w Końskich parafię.

W połowie XVII w. wieś Końskie wraz z okolicą przeszła w posiadanie rodziny Małachowskich, która należała do najznamienitszych rodów magnackich. W sposób szczególny dla Końskich zasłużył się Jan Małachowski, kanclerz wielki koronny, który w 1729 r. nadał przywileje mieszkańcom Końskich, a 30 grudnia 1748 r. dzięki jego staraniom, król August III Sas nadał im przywilej lokacyjny. Wraz z uzyskaniem praw miejskich Końskie otrzymały herb przedstawiający splecione inicjały kanclerza K.J.M. na czerwonym tle i pod nazwą Końskie Wielkie, stały się centrum zarządzania rozległymi posiadłościami kanclerza. Akt lokacji miasta spowodował napływ nowych osadników i rozwój rzemiosła, a Jan Małachowski przystąpił do budowy zespołu parkowo-pałacowego. W 1787 r. w mieście gościł powracający z Ukrainy król Stanisław



Zalew w Sielpi

August Poniatowski oraz towarzyszący mu w charakterze kronikarza ksiądz Adam Naruszewicz.

## Unikalne zabytki i urokliwe zakątki

Wizytówką miasta jest zespół parkowo-pałacowy, niegdyś rezydencja rodów Małachowskich i Tarnowskich, uznawany za jeden z najpiękniejszych polskich parków. Spotkać w nim można m.in. 300-letnie lipy i 200-letnie dęby oraz ciekawe budowle - Świątynię Grecką i Oranżerię Egipską. Odwiedzający Końskie turyści i miłośnicy historii powinni także obejrzeć późnogotycką Kolegiatę pw. św. Mikołaja i św. Wojciecha – najstarszy kościół w mieście i miejsce pochówku Kanclerza Wielkiego Koronnego Jana Małachowskiego oraz barokowy, przycementarny kościół św. Anny oraz cmentarz z nagrobkami z XVIII i XIX w. - Również okolice miasta obfitują w liczne pamiątki z przeszłości. W Modliszewicach warto zobaczyć dwór obronny z początku XVII w. Jest malowniczo położony na wysepce otoczonej od południa stawem, od północy odciętej od brzegu fosą. Z drugiej połowy XVII w. pochodzi natomiast zespół klasztorny Bernardynów w Kazanowie – mówi **Michał Cichocki**, burmistrz Końskich. Kościół z kamienia został wzniesiony na miejscu drewnianego w 1694 r. z inicjatywy Izabelli z Lanckorońskich Lipskiej, kasztelanki radomskiej. Odnowiony po pożarze w 1802 r. kościół posiada wiele cennych zabytków, m.in. główny ołtarz rokokowy, ołtarz barokowy i kilka cennych obrazów. Jednym z najbardziej interesujących obiektów jest płyta nagrobna Zofii Kazanowskiej z wyrzeźbioną postacią zmarłej. Podziemia kościoła kryją kamienne trumny Kazanowskich pochodzące z XVII wieku. Miłośników myśli technicznej zainteresują na pewno liczne pamiątki poprzemysłowe z XVII i XIX wieku, czasów świetności Ziemi Koneckiej. W Sieli, w dawnej walcowni i pudlingarni powstałej z inicjatywy Stanisława Staszica i Ksawerego Druckiego-Lubeckiego mieści się dziś Muzeum Zagłębia Staropolskiego. W swym wnętrzu skrywa 8,5 metrowe żelazne koło wodne, które jest wprawiane w ruch siłą wody podczas Kuźnic Koneckich. - Leżąca nad zalewem na rzece Czarnej, w sąsiedztwie rozległych kompleksów leśnych Sielpia to także największa miejscowość wypoczynkowa województwa świętokrzyskiego, chętnie odwiedzana przez turystów poszukujących ciszy i wytchnienia. Znajdą tam doskonałą bazę turystyczną, wypożyczalnię sprzętu pływającego, wiele pieszych i rowerowych szlaków turystycznych – zachwala zalety Sieli gospodarz Końskich. Dużą część powierzchni gminy zajmują lasy. W czasie II wojny światowej były one schronieniem dla licznych grup partyzanckich działających na obszarze Ziemi Koneckiej. Były miejscem walk oddziału majora Hubala, a także „Robota”, „Szarego” i „Ponurego”. Dla uczczenia ich bohaterstwa w Końskich co roku obchodzony jest Konecki Wrzesień, święto połączone z rekonstrukcją walk partyzanckich.



Burmistrz  
Michał Cichocki

## Stawiamy na rozwój

Ostatnie lata dla Końskich to swego rodzaju skok cywilizacyjny. Władze samorządowe nie zmarnowały okazji i aktywnie ubiegały się o środki ze źródeł zewnętrznych. Potężną inwestycją o wartości ponad 200 milionów zł. jest kanalizacja aglomeracji Końskie. Gmina uzyskała na ten cel unijną dotację (120 mln. zł) z Funduszu Spójności „Infrastruktura i Środowisko”. Do końca roku 2013 wybudowane zostanie ok. 134,3 km sieci kanalizacji sanitarnej, ponad 9 km sieci kanalizacji deszczowej, przebudowana sieć wodociągowa (3,5 km) oraz Oczyszczalnia Ścieków Kornica. To niezwykle ważna dla naszej gminy inwestycja. Prawie 97% mieszkańców uzyska w ten sposób dostęp do kanalizacji. Odbudowane zostaną także drogi gruntowe i żwirowe – zapowiada Michał Cichocki. Niedawno władze Końskich podpisały umowę z wykonawcą modernizacji systemu ciepłowniczego w Końskich. Wartość inwestycji wynosi ponad 5 mln. zł., jest ona współfinansowana z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego na lata 2007-2013. Zostanie ona zakończona w połowie przyszłego roku. Poprawie uległ stan gminnych dróg. M.in. dobiega końca budowa drogi łączącej Siepię z Dziebałtowie. Inwestycja była realizowana w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych. Końskie uzyskały także unijne dofinansowanie (4,7 mln zł.) na projekt rewitalizacji centrum miasta. Przewiduje on przebudowę dróg i chodników w centrum miasta, modernizację oświetlenia ulicznego, a w dalszej kolejności przebudowę samego Rynku, co w konsekwencji zaowocuje wyprowadzeniem ruchu pojazdów z centrum miasta. Z pewnością inwestycją w przyszłość jest poprawa bazy edukacyjnej w gminie. Gruntowny remont przeszło Przedszkole Samorządowe nr 2 w Końskich, nowe placówki powstały w Rogowie, Dziebałtowie, Stadnickiej Woli i Modliszewicach. Remontowane były także placówki szkolne, powstały nowe boiska oraz sale gimnastyczne, m.in. w Kazanowie, Pomykowie i Szkole Podstawowej nr 1, a już wkrótce otwarta zostanie sala gimnastyczna w Modliszewicach. W Końskich powstał kompleks boisk „Orlik 2012”, a nowoczesną halą sportową może pochwalić się



Zespół pałacowo-parkowy w Końskich

## Opinia

**Bogdan Soboń, Starosta Konecki:**

- Powiat konecki to obszar i ludność ośmiu gmin. Należy pamiętać, że tylko wzajemna współpraca gminy Końskie i powiatu przyczyni się do ogólnego rozwoju gospodarczego, kulturalnego i społecznego. Działając wspólnie i podejmując liczne wyzwania możemy przyczynić się do poprawy życia jego mieszkańców. Choć posiadamy odrębne kompetencje i możliwości działania to wierzę, że dla nas najważniejszy jest człowiek i ciągła praca, aby każdemu mieszkańcowi gminy i powiatu żyło się lepiej.



Stadnicka Wola. Jako jedna z trzech gmin w Polsce, Końskie otrzymały dofinansowanie do budowy tzw. „Orlika Lekkoatletycznego”, czyli nowoczesnego stadionu lekkoatletycznego z zadaszonymi trybunami na 1500 miejsc, zapleczem socjalnym z szatniami, magazynami, toaletami i innymi pomieszczeniami użytkowymi, sześciotorową bieżnię ze sztuczną nawierzchnią na 400 metrów, ośmiotorową na 100 metrów, rzutniami, skoczniami oraz pełnowymiarowym trawiastym boiskiem do piłki nożnej w miejscu obecnej płyty głównej. Ambasadorem stadionu został znany polski lekkoatleta Artur Partyka. Opracowany został także projekt rewitalizacji starych boisk asfaltowych i wyposażanie ich w nowoczesne sztuczne nawierzchnie.

Burmistrz Michał Cichocki nie ukrywa, że jego pierwsze decyzje nie należały do najłatwiejszych. Od początku roku miasto prowadziło negocjacje z rodziną Tarnowskich w sprawie wykupu działek, na których stoją Gimnazjum Nr 2, Ogródek Jordanowski, Przedszkole Nr 2 oraz Przedszkole Nr 3, Park Miejski im. Tarnowskich, a w skrzydłach pałacowych mieszczą się m.in. Urząd Miasta i Gminy w Końskich, Biblioteka Publiczna oraz budynek Zakładu Gospodarki-Mieszaniowej. Ustalono, że miasto wykupi od rodziny Tarnowskich park, skrzydła pałacowe oraz działki za 13,9 miliona złotych. Kwota ta zostanie rozłożona na cztery raty.

Włodarz Końskich zdaje sobie doskonale sprawę, że najbliższe lata mogą być czasem pogłębiania pozytywnych zmian w mieście i gminie. Aby nastąpiły potrzebna jest ciężka praca i współdziałanie z mieszkańcami. – Nie mam najmniejszych wątpliwości, że zamierzone cele uda nam się zrealizować. Bo konieczne to pracownicy, przedsiębiorcy i pełni świetnych pomysłów ludzi – kończy Michał Cichocki, burmistrz Końskich.

Małgorzata Niewczas-Sochacka



Świętokrzyskie w krajowej czołówce w programie Kapitał Ludzki

## Liczą się: satysfakcja i... pieniądze

Rozmowa z Piotrem Żołądkiem, członkiem zarządu Województwa Świętokrzyskiego, nadzorującym m.in. wprowadzanie w regionie programu Kapitał Ludzki.



- Jesteśmy po półmetku okresu wdrażania funduszy unijnych z lat 2007 – 2013. I coraz częściej słychać, że unijne pieniądze się kończą. Czy dotyczy to także programu Kapitał Ludzki?

- Na szczęście dla ludzi z pomysłami, a więc dla potencjalnych autorów projektów, dotyczy tylko w pewnym stopniu. To prawda, że na niektóre z najpopularniejszych konkursów w minionych latach wpłynęło tyle wniosków o dofinansowanie, że pieniądze praktycznie się skończyły. Chodzi tu na przykład o działania związane z dofinansowaniem projektów przygotowanych przez osoby, które chcą rozpocząć prowadzenie własnej działalności gospodarczej. Ogromnym zainteresowaniem gmin cieszyło się także działanie, w ramach którego można było pozyskać pieniądze na wyposażenie i funkcjonowanie przedszkoli na terenach wiejskich. Ale to były rzeczywiście te najpopularniejsze konkursy ogłaszane w ramach programu Kapitał Ludzki. W większości pozostałych kierunków wsparcia realizowanych w ramach programu, wciąż można startować w konkursach i starać się o dotacje.

- Wprowadzenie programu Kapitał Ludzki w naszym województwie zostało bardzo wysoko ocenione przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego. Co to oznacza dla Świętokrzyskiego, oprócz oczywiście satysfakcji?

- Satysfakcja jest ważna, ale jeszcze ważniejsze są pieniądze. I możemy na nie liczyć z tzw. Krajowej Rezerwy Wykonania. Mowa jest o 30 milionach euro. To taka premia za sprawne wdrażanie programu. A dla autorów projektów oznacza dodatkowe pieniądze do rozdzielenia. Ponieważ szczególnie duże zainteresowanie było konkursami związanymi z tworzeniem przedszkoli wiejskich czy zakładaniem własnej działalności gospodarczej, dlatego właśnie na te działania chcemy przeznaczyć dodatkowe pieniądze z Krajowej Rezerwy Wykonania, czyli ze swojej premii za dobrą pracę. Rozwiązanie w postaci dodatkowych pieniędzy na te najbardziej oblegane konkursy ma – według mnie – głęboki sens. To duże zainteresowanie wyraźnie pokazuje rzeczywiste problemy w naszym regionie, które dzięki unijnemu dofinansowaniu możemy rozwiązywać. Można powiedzieć, że samo życie je zdefiniowało – chodzi o rynek pracy i wyrównywanie szans edukacyjnych.

- Program Kapitał Ludzki to jedyny mechanizm jaki możemy wykorzystać do rozwiązywania tych problemów?

- Próbujemy te problemy rozwiązywać dwutorowo. Sięgamy do narzędzi, czyli pieniędzy, które z jednej strony daje nam program Kapitał Ludzki, z drugiej – Regionalny Program Operacyjny Województwa Świętokrzyskiego i sam budżet województwa. Z tego ostatniego od trzech lat samorząd województwa finansuje „Świętokrzyski Program Wspierania Rozwoju Edukacji”. W tym roku po raz kolejny przeznaczaliśmy ponad 2 miliony złotych na zakup nowoczesnych pomocy dydaktycznych dla szkół. To jest właśnie wyrównywanie szans edukacyjnych. Podobnie jak jest nim tworzenie przedszkoli na terenach wiejskich, gdzie do niedawna opieka i edukacja przedszkolna praktycznie nie istniały.

Z kolei wzmacnianie rynku pracy odbywa się z jednej strony poprzez dotacje na tworzenie własnych firm, ale też poprzez dotowanie – w ramach RPO - innowacyjnych rozwiązań w już istniejących małych i średnich przedsiębiorstwach.

Z dotacji w ramach kapitału Ludzkiego powstają tzw. mikro-firmy, najczęściej na zasadzie samozatrudnienia. Ale dzięki tym dotacjom w Świętokrzyskiem powstało kilka tysięcy miejsc pracy. Są to nieduże przedsięwzięcia, ale dają wyraźnie zauważalny tzw. efekt skali. Bo nie mieliśmy w ostatnich latach inwestora, który stworzyłby 3-4 tysiące miejsc pracy, a taki jest efekt konkursu z programu Kapitał Ludzki. To naprawdę fantastyczna sprawa.

- Ze wszystkim jest tak dobrze?

- Niestety nie. Świętokrzyskie Biuro Rozwoju Regionalnego – Biuro Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki ogłasza konkursy na które mamy tylu chętnych, że brakuje pieniędzy. Ale są i takie, gdzie sytuacja jest odwrotna - są pieniądze, tylko nie ma chętnych. Albo jest ich zbyt mało. Dotyczy to działania 9.2 POKL, czyli wsparcia szkolnictwa zawodowego. Niestety szkoły zawodowe bardzo niechętnie korzystają z możliwości, jakie są im oferowane. A przecież mogą pozyskać fundusze choćby na uruchamianie nowych kierunków kształcenia, wyposażanie specjalistycznych pracowni, finansowanie praktyk zawodowych itp. Niestety, bywa z tym różnie. Oczywiście są też bardzo ciekawe projekty z tego zakresu. Ale wciąż za mało. W ubiegłym roku dostępne dofinansowanie w wysokości kilkunastu milionów złotych zostało wykorzystane tylko w części. A w tym roku do wzięcia jest trzydzieści milionów. I naprawdę warto z tych pieniędzy skorzystać.

- Dziękuję za rozmowę.

Iwona Sinkiewicz

## Urzędowy BIP nagrodzony

Biuletyn Informacji Publicznej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego w Kielcach jako jedyny biuletyn prowadzony przez samorząd wojewódzki został wyróżniony w konkursie na „Przejrzystą Stronę BIP”. W konferencji podsumowującej przedsięwzięcie wziął udział dyrektor Biura Komunikacji Społecznej Dariusz Detka oraz pracownicy wieloosobowego stanowiska ds. BIP UMWS.

Konkurs skierowany był do wszystkich gmin, powiatów i województw, które chcą wyjść naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców swoich gmin w zakresie dostępu do informacji publicznej. Do akcji na najlepszą stronę BIP zgłosiło się ponad 300 jednostek samorządu terytorialnego. Tylko 25 laureatów spełniło standardy przejrzystego BIP-u. Wśród nich znalazła się strona internetowa Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego. – Ogromnie cieszy nas fakt, że znaleźliśmy się w gonie najlepszych. Ten sukces jest dla potwierdzeniem, że ciężka i systematyczna praca przynosi wymierne efekty – podkreślają pracownicy Wieloosobowego Stanowiska ds. BIP.

W konferencji podsumowującej konkurs udział wziął Andrzej Trzęsiera, zastępca dyrektora Departamentu Administracji Publicznej w MSWiA, który podkreślił wagę przyjaznej interesantowi strony BIP w kreowaniu w polityki samorządu wszystkich szczebli.

Nagrody 25 laureatom wręczył Tomasz Siemoniak sekretarz stanu MSWiA. W imieniu redakcji Biuletynu dyplom odebrał dyrektor Biura Komunikacji Społecznej Dariusz Detka.

**Karolina Zatorska**



*Dariusz Detka, dyrektor Biura Komunikacji Społecznej odebrał pamiątkowy dyplom*

## Podziękowania za pracę w ZPP

List z podziękowaniami za współpracę od nowego prezesa Związku Powiatów Polskich otrzymał Kazimierz Kotowski, członek Zarządu Województwa, który od kwietnia 2008 r. do marca 2010 r. piastował funkcję Prezesa Zarządu ZPP.



*Kazimierz Kotowski, członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego*

24-25 marca w Warszawie odbyło się XIV Walne Zgromadzenie Ogólne Związku Powiatów Polskich, które wybrało nowy zarząd związku. Nowym prezesem ZPP został Marek Tramś, starosta polkowicki, dotychczasowy wiceprezes Zarządu Związku Powiatów Polskich. Kazimierz Kotowski, w związku z objęciem funkcji w Zarządzie Województwa Świętokrzyskiego, podczas ostatniego marcowego zgromadzenia ZPP, oficjalnie zakończył działalność w związku (od kwietnia 2008 roku pełnił funkcję prezesa, wcześniej - od grudnia 2007r. – wiceprezesa Zarządu ZPP).

W liście nowego szefa ZPP skierowanym na ręce członka Zarządu Województwa Świętokrzyskiego Kazimierza Kotowskiego, czytamy: „(...)Chociaż proces kształtowania oblicza polskiej samorządności nie został zakończony, chociaż praktyka dnia codziennego budzi nieraz emocje i dyskusje, idei samorządności nikt już dziś podważyć nie może. Lata, które upłynęły od chwili powstania Związku Powiatów Polskich czas niezwykle wyczerpanej pracy, wspólnej naszej pracy. (...) Dziś serdecznie Drogi Kolego dziękuję za to, że zechciałeś się podzielić swymi refleksjami i doświadczeniami. Serdecznie dziękuję za jakże owocną współpracę pod Twoim przewodnictwem w Zarządzie ZPP.”

Związek Powiatów Polskich skupia już 320 powiatów i miast na prawach powiatów, spośród 379 powiatów (w tym 65 powiatów grodzkich), które istnieją w naszym kraju. W 1999 r. w Nowym Sączu odbyło się Zebranie Założycielskie Związku Powiatów Polskich, które było właściwie restytucją Związku po 60 latach przerwy.

(Sin)



# Ochotnicza Straż Pożarna w Radoszycach

Ponad stuletnia tradycja, nowoczesny sprzęt oraz 96 druhów zawsze gotowych, by nieść bezinteresowną pomoc. Bronić przed ogniem, powodzią i wichurami. Ochotnicza Straż Pożarna w Radoszycach to jedna z najprężniej działających jednostek w województwie świętokrzyskim. Mimo swoich 103 lat trzyma się całkiem niezłe!

Historia Ochotniczej Straży Pożarnej w Radoszycach sięga 1788 roku. Przebywający w Radoszycach król Stanisław August Poniatowski wydał dekret dla miasta i wójta, w którym wśród wielu przepisów i zarządzeń zawarł pisemne polecenie dla wójta zorganizowania „opieki przeciw ogniowej”, która stanowiłaby namiastkę straży pożarnej. Polecenie to brzmiało: *„Wójt powinien przestrzegać ognia i mieć bacność, aby kominy wszędzie dobre, sadze wycierane drabiny po domach. Powinien haki na drągach do rozrywania mieć przy sobie, sikawki, na Rynku dwie kadzie pełne zawsze wody trzymać, dlatego stróż nocny do jego dyspozycji należeć będzie...”* (cytat pochodzi z niepublikowanej pracy Stanisława Staciwy „Dzieje Radoszyc”). Za oficjalną datę założenia Ochotniczej Straży Pożarnej w Radoszycach uznaje się 15 października 1908 roku. W tym dniu Gubernator Radomski zatwierdził statut OSP w Radoszycach. Pierwsze dokumenty, jakie zachowały się z posiedzeń zarządu straży pożarnej, pochodzą z 11 listopada 1938 r. Obecnych wówczas było 3 członków w składzie: Jan Wijas, Antoni Skibiński, Zygmunt Lisowski. W okresie II wojny światowej straż nadal działała, chociaż jej możliwości były ograniczone, bowiem wielu strażaków wstąpiło do armii, innych wywieziono do obozów koncentracyjnych lub do obozów pracy. Z czasów wojny zachował

się umieszczony na słupie dzwon strażacki, który stał na Rynku w miejscu dzisiejszej księgarni. 10 listopada 1946 r. straż pożarna w Radoszycach wznowiła działalność po wojnie. Prezesem Straży Pożarnej został wówczas Józef Myszkowski, a naczelnikiem Antoni Skibiński. W 1948 r. straż posiadała następujący sprzęt: beczkowóz, 1 prądownicę uniwersalną, 8 pasów, datownik, pompkę do nabijania powietrza, 3 komplety umundurowania, oficerki. Aby pozyskać dodatkowy sprzęt, strażacy organizowali kwesty uliczne oraz zabawy. W 1952 roku Straż w Radoszycach dostała samochód marki Chevrolet, ufundowany wcześniej straży koneckiej przez hrabiego Juliusza Tarnowskiego. W latach 60-tych utworzona została orkiestra. Początkowo prowadził ją kapelmistrz ze Stąporkowa, którego później zastąpił Czesław Kowalewski. Staraniem mieszkańców Radoszyc wybudowana została obecna remiza, a w 1975 r. OSP otrzymało sztandar ufundowany przez miejscowy urząd i społeczeństwo. Po latach został on odznaczony **Złotą Odznaką Związku Ochotniczych Straży Pożarnych**. 6 kwietnia 1995 r. jednostka włączona została do Krajowego Systemu Ratowniczo - Gaśniczego. W niedzielę, 15 października 2008 r. w Radoszycach odbyły się uroczystości z okazji 100-lecia OSP. Na budynku remizy odsłonięta została pamiątkowa tablica upamiętniająca bohaterstwo radoszyckich druhów. Zasłużonym strażakom wręczone zostały odznaczenia.

Obecnie OSP w Radoszycach liczy 96 druhów, w gronie tym znajduje się 7 kobiet, strażak zawodowy oraz młodzieżowa drużyna strażacka. Najstarszym strażakiem jest pan Franciszek Lewiński, który ma 91 lat, najmłodszy – 15 lat. Prezesem OSP Radoszyce jest **Łukasz Janiszewski**,





jednocześnie komendant gminny OSP, wiceprezesem – **Wacław Basiak**, a naczelnikiem – **Jarosław Dynus**.

Jednostka wyposażona jest w trzy samochody marki Jelcz, STAR i Lublin, agregat prądowłóczy, piły spalino-we, motopompy. - W tym roku otrzymamy nowoczesny zestaw narzędzi hydraulicznych do ratownictwa drogowego – zapowiada Łukasz Janiszewski, prezes OSP Radoszyce. Jak informuje - tylko w tym roku radoszyscy druhowie wyjeżdżali już ponad 40 razy, głównie do pożarów związanych z wypalaniem traw oraz do wypadku.

Pośpieszyli także z pomocą powodzianom w Nowym Korczyniu. Za „poświęcenie i bezprzykładne zaangażowanie w walkę z żywiołem oraz usuwanie skutków powo-



dzi” strażacy z Radoszyc otrzymali list z podziękowaniami od premiera Donalda Tuska. I starsi i młodszy druhowie uczestniczą w zawodach pożarniczych, które odbywają się na zmianę – w Radoszycach i sąsiedniej gminie Słupi Koneckiej. W trosce o zapewnienie podczas akcji ratowniczo-gaśniczej szybkiej i fachowej pomocy, radoszyscy druhowie uczestniczą w licznych szkoleniach i kursach, m.in. w zakresie udzielania pierwszej pomocy medycznej czy ratownictwa technicznego.

W 2009 r. strażacy otworzyli w Radoszycach Centrum Informacji Komputerowej. Ówczesne władze gminy nie wyraziły zgody na zorganizowanie Centrum w budynku remizy. Z pomocą pośpieszyli księża z miejscowej parafii, którzy udostępnili lokal na Centrum w budynku plebani. – Było to duże wyróżnienie dla naszej jednostki, otrzymaliśmy bowiem całe wyposażenie pracowni informacyjnej: sześć komputerów, biurka oraz projektor z tablicą. Wartość sprzętu, który w całości został sfinansowany ze środków unijnych wynosi ponad 74 tys. zł. Z pracowni korzystają mieszkańcy Radoszyc, sala służy również do organizacji zebrań – mówi Łukasz Janiszewski. Z budynku remizy druhowie nie mogli korzystać przez 5 lat. Sytuacja zmieniła się po wyborach nowego wójta. Teraz druhowie czują wsparcie władz samorządowych, tym bardziej, że niedawno w strażackie szeregi wstąpił wójt...

M.N.

## Nagrodzono świętokrzyskie talenty

29 marca br. w Wojewódzkim Domu Kultury w Kielcach odbyła się I Świętokrzyska Gala Talentów „Semper in altum”, organizowana w ramach Roku Odkrywania Talentów. Nagrodzonych zostało 12 świętokrzyskich uczniów wyłonionych spośród 38 ubiegłorocznych laureatów olimpiad przedmiotowych. Przyznano także wyróżnienia dla szkół i placówek, które przyczyniają się do odkrywania młodych talentów poprzez właściwą pracę z uczniami szczególnie zdolnymi. Organizatorami Gali było Kuratorium Oświaty w Kielcach, Marszałek Województwa Świętokrzyskiego i Wojewoda Świętokrzyski.

Podczas uroczystości wyróżnionych zostało 12 laureatów olimpiad ze szkół ponadgimnazjalnych województwa świętokrzyskiego. Nagrody uczniom wręczyli marszałek Adam Jarubas, Małgorzata Muzoń, Świętokrzyski Kurator Oświaty oraz Beata Oczkowicz, Wicewojewoda Świętokrzyski. Wśród nagrodzonych uczniów znaleźli się między innymi Damian Zyngier z LO w Połańcu i Aleksander Głuszek z I LO w Starachowicach, laureaci Olimpiady Innowacji Technicznych.

W organizację Gali włączyło się również Biuro Innowacji Urzędu Marszałkowskiego, przekazując nagrody w postaci zestawów gier edukacyjnych dla wyróżniających się szkół podstawowych i gimnazjów. Wręczył je Michał Klepka, kierownik Biura Innowacji.

Wśród wszystkich nagrodzonych jednostek oświatowych znalazło się: 7 szkół, które zajęły czołowe miejsca w rankingu „Perspektyw”, 12 szkół i 3 placówki, które



*Marszałek Adam Jarubas, wicewojewoda Beata Oczkowicz oraz Świętokrzyski Kurator Oświaty Małgorzata Muzoń gratulowali nagrodzonym uczniom*

uzyskały nadany przez Ministerstwo Edukacji Narodowej tytuł „Szkoła Odkrywców Talentów” i „Miejsce Odkrywania Talentów” oraz 5 szkół zgłoszonych do Kuratorium Oświaty jako „Talenty Świętokrzyskie”.

Rok szkolny 2010/2011 ogłoszony został przez Ministerstwo Edukacji Narodowej ogłoszony „Rokiem odkrywania talentów”. W ramach tej inicjatywy na stronie internetowej [www.roktalentow.men.gov.pl](http://www.roktalentow.men.gov.pl) powstaje ogólnopolska mapa szkół i pozaszkolnych miejsc odkrywania talentów. Serdecznie zapraszamy do wzięcia udziału w tej akcji.

# Samorząd wspiera edukację

Kolejne świętokrzyskie szkoły mają szansę na wzbogacenie się o nowoczesne pomoce dydaktyczne. Sejmik przyjął uchwałę o przyjęciu do realizacji „Świętokrzyskiego Programu Wspierania Rozwoju Edukacji w 2011 roku”. Na ten cel przeznaczono 2 miliony złotych, za które zakupione zostaną tablice interaktywne oraz wyposażone pracownie językowe. To już trzecia edycja tego programu. Do tej pory do świętokrzyskich szkół w naszym województwie zakupiono sprzęt za ponad 10 milionów złotych. Trafił on m.in. do II Liceum Ogólnokształcącego im. J. Śniadeckiego w Kielcach. Od nowego roku uczniowie tej szkoły mogą korzystać z nowoczesnej, doskonale wyposażonej pracowni językowej. – Teraz lekcje są o wiele ciekawsze, codziennie odkrywamy coś nowego – mówią uczniowie „Śniadka”.

Pod ogromnym wrażeniem super nowoczesnej sali językowej pozostają nie tylko licealiści, ale także pracownicy Departamentu Promocji, Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego, którzy wzięli udział w lekcji języka angielskiego w popularnym „Śniadku”. Dyrektor **Jacek Kowalczyk**, jego zastępca **Małgorzata Kowalińska** i **Renata Świercz**, kierownik Oddziału Edukacji i Nauki przyjęli zaproszenie **Bożeny Potockiej**, dyrektor II LO, by sprawdzić w praktyce działanie przekazanego przez Urząd Marszałkowski sprzętu. – To prawdziwa rewelacja! Przydatność dydaktyczna tego sprzętu jest nie do przecenienia. Uczniowie mogą pracować w parach lub kilkusobowych grupach, nauczyciel ze swojego „stanowiska dowodzenia” może nie tylko kontrolować poprawność wykonywanych przez uczniów zadań, ale też podejmować dialogi i natychmiast korygować błędy – mówi **Bożena Potocka**.

Czym w istocie są funkcjonujące w „Śniadku” oraz wielu innych świętokrzyskich szkołach językowe pracownie XXI wieku? Wyposażone są m.in. w specjalne meble, panel sterowania obsługiwany przez nauczyciela, słuchawki ucznia oraz pakiet programów niezbędnych do nauki języków obcych.

- Lekcje z wykorzystaniem tego sprzętu są nieporównanie ciekawsze od tradycyjnych. Przede wszystkim przy-



*Jolanta Kędzior, nauczycielka języka angielskiego w II LO*

swajanie wiedzy odbywa się o wiele szybciej; wykorzystanie słuchawek sprawia, że nie przeszkadzamy sobie nawzajem, a nasze błędy poprawiane są natychmiast. Do tego dochodzi znakomita jakość dźwięku i możliwość podłączenia do zestawu nośników multimedialnych. Takiej pracowni mogą nam pozazdrościć nawet niektóre

## Opinia

**Małgorzata Kowalińska, zastępca dyrektora Departamentu Promocji, Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego**



- Jesteśmy jedynym spośród regionów w Polsce, który zdecydował się na realizację tego typu programu. Kiedy inaugurowaliśmy go w 2009 roku jego ideą były działania ukierunkowane na zmniejszenie dysproporcji pomiędzy miastem i wsią w obszarze edukacji. Zdawaliśmy sobie bowiem sprawę z tego, że jednym z wielu niekorzystnych zjawisk występujących na wsi jest wciąż niższy poziom wykształcenia jej mieszkańców, mniejsze aspiracje życiowe, trudniejszy dostęp do nowoczesnych technologii i infrastruktury szerokopasmowego Internetu. W roku 2010 program został zmodyfikowany i zaadresowany także do szkół funkcjonujących w miastach. Ogromne zainteresowanie placówek oświatowych udziałem w dotychczasowych dwóch edycjach Świętokrzyskiego Programu Wspierania Rozwoju Edukacji świadczy o tym, że jego realizacja była prawdziwym strzałem w dziesiątkę. W latach 2009-2010 wsparcie finansowe i rzeczowe w ramach Programu otrzymało ponad 450 szkół z terenu województwa świętokrzyskiego. Placówki zostały wyposażone w nowoczesne pomoce dydaktyczne: interaktywne zestawy multimedialne, mobilne zestawy komputerowe, pracownie językowe oraz uczniowskie zestawy do kształcenia matematyki. 1500 nauczycieli przeszkolonych zostało w zakresie wykorzystania w swojej pracy dydaktycznej nowoczesnych technologii informatycznych. Należy podkreślić także duży wkład w realizację programu Świętokrzyskiego Centrum Doskonalenia Nauczycieli, który uczestniczył w pracach nad sfinalizowaniem przedsięwzięcia. W zgodnej opinii nie tylko świętokrzyskich pedagogów ale także samorządowców Program Wspierania Rozwoju Edukacji to jeden z najlepszych pomysłów realizowanych w województwie świętokrzyskim. Ogromna w tym zasługa inicjatora przedsięwzięcia marszałka Adama Jarubasa oraz Sejmiku, który zdecydował o jego finansowaniu. Możemy być dumni, że samorząd województwa świętokrzyskiego decyduje się nie tylko na rozwiązywanie doraźnych problemów ale inwestuje w najmłodszych mieszkańcach, którzy za kilkanaście lat stanowiąc będą o sile naszego regionu.





*Wizyta w II LO była doskonałą okazją do bliższego poznania placówki. Na zdjęciu: Małgorzata Kowalińska, zastępca dyrektora Departamentu Promocji, Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego i Bożena Potocka, dyrektor II LO w Kielcach*

szkoły językowe – mówili z entuzjazmem uczniowie klasy II b. Ich słowa potwierdza nauczycielka języka angielskiego **Jolanta Kędzior**: - Ważne, że obsługa tego sprzętu nie jest zbyt skomplikowana. Pracownia jest nie tylko pomocna dla uczniów w rozwijaniu umiejętności językowych, ale w znaczący sposób ułatwia pracę nauczycielowi. Nie musimy się nawzajem przekrzykiwać; za pomocą panelu sterowania podejmuję szybką decyzję, komu przydzielić



*Dyrektor Jacek Kowalczyk z zainteresowaniem obserwował zajęcia z języka angielskiego*

zadanie i kto będzie współpracował ze sobą podczas jego realizacji.

Bieżący rok jest już trzecim, w którym realizowany jest Świętokrzyski Program Wspierania Rozwoju Edukacji. 23 marca radni Sejmiku jednogłośnie poparli jego kontynuowanie m.in. również dlatego, że poprzednie dwie edycje zakończyły się dużym sukcesem. – To był prawdziwy strzał w dziesiątkę! Patrząc na postępy naszych uczniów i zaangażowanie, z jakim uczestniczą w lekcjach można być pewnym, że były to bardzo dobrze spożytkowane pieniądze – podkreśla Bożena Potocka, dyrektor II Liceum Ogólnokształcącego w Kielcach.

Jednym z podstawowych założeń programu jest wsparcie lokalnych samorządów w zakresie doinwestowania szkół funkcjonujących na ich terenie w nowoczesne pomoce dydaktyczne, a przede wszystkim tworzenie w regionie świętokrzyskim warunków równych szans edukacyjnych dla dzieci i młodzieży, bez względu na miejsce ich zamieszkania i pobierania nauki szkolnej. Proponowane formy wsparcia szkół w ramach „Świętokrzyskiego Programu Wspierania Rozwoju Edukacji w 2011 roku” to interaktywne zestawy multimedialne (komputer, tablica multimedialna, rzutnik multimedialny, oprogramowanie specjalistyczne) oraz niezwykle nowoczesne wyposażenie pracowni językowych (meble, panel sterowania, słuchawki ucznia, pakiet programów). Do świętokrzyskich szkół trafi sprzęt za 2 mln złotych. – Mimo, iż nabór wniosków do III edycji Świętokrzyskiego Programu Wspierania Rozwoju Edukacji został ogłoszony zaledwie kilka dni temu, już otrzymujemy dziesiątki telefonów ze szkół zainteresowanych złożeniem wniosków. Na pewno wynika to z faktu, że zarówno tablice interaktywne, mobilne zestawy komputerowe i sprzęt służący nauce języków obcych nie stały się przysłowiowym „kwiatkiem do kożucha” i nie zalegają w szkolnych piwnicach, lecz są maksymalnie wykorzystywane, a nauczyciele niemal ścigają się, by prowadzić zajęcia z ich wykorzystaniem – mówią **Renata Świercz** i **Jolanta Sikora** z Departamentu Promocji, Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego.

Znakomity pomysł Samorządu Województwa, szybkie wdrożenie do realizacji, zadowolenie nauczycieli, radość uczniów. Świętokrzyski Program Wspierania Rozwoju Edukacji robi prawdziwą furorę!



*- Nauka w takiej pracowni to prawdziwa przyjemność - mówią zgornie uczniowie kieleckiego „Śniadka”*

**Małgorzata Niewczas-Sochacka i Robert Siwiec**

# O III sektorze w Kielcach

- Jesteście najbardziej prężnie działającymi organizacjami pożytku publicznego w naszym regionie. Cieszę się, że współpraca samorządu z III sektorem w województwie świętokrzyskim tak dobrze się rozwija i możemy powierzać wam coraz więcej zadań. V Kongres Stowarzyszeń Województwa Świętokrzyskiego poświęcony jest wolontariatowi. Mam nadzieję, że to spotkanie przyczyni się do jeszcze większej integracji środowisk i będzie pozytywnym impulsem do działania – powiedział Marek Gos, przewodniczący Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego uroczyste otwierając kongres. W spotkaniu, które odbyło się w Wojewódzkim Domu Kultury w Kielcach uczestniczyli także Kazimierz Kotowski, członek Zarządu Województwa, oraz radne Sejmiku Maria Adamczyk i Małgorzata Muzoł.

Tegoroczny kongres odbywał się pod hasłem: „Wolontariat - świadomie pomagam”, bowiem 2011 rok ogłoszony został Europejskim Rokiem Wolontariatu. Przedstawiciele organizacji pozarządowych mogli zapoznać się z ideą wolontariatu oraz z działalnością organizacji pozarządowych. W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele samorządów, domów pomocy społecznej oraz osoby aktywnie działające w organizacjach pożytku publicznego. Członek Zarządu Kazimierz Kotowski podkreślał rolę organizacji pozarządowych w rozwoju regionu. – Patrząc z perspektywy 20 lat istnienia samorządu organizacje pożytku publicznego zawsze chętnie współpracowały z lokalnymi władzami oraz nadawały kierunek działań na rzecz równomiernego rozwoju województwa. Mogę zapewnić, że samorząd województwa będzie czynił wszystko, aby ta dobra współpraca była jeszcze bardziej efektywna – mówił Kazimierz Kotowski.

V Kongres Stowarzyszeń był także doskonałą okazją do wymiany doświadczeń i pogłębienia wiedzy z zakresu działalności organizacji pozarządowych. Uczestnicy spotkania mogli m.in. dowiedzieć się o możliwościach skorzystania z funduszy zewnętrznych oraz zdobyć wiedzę na temat zarządzania organizacją pozarządową. Podczas spotkania Marcin Dadel, członek Rady Pożytku Publicznego przy Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej i Zbigniew Wejman reprezentujący stowarzyszenie BORIS i Sieć SPLOT zapoznali uczestników kongresu ze zmianami w ustawie o działalności pożytku publicznego i wolontariacie. Natomiast Justyna Gębska ze Stowarzyszenia „Akademia Łuczniczka” zaprezentowała funkcjonowanie organizacji pozarządowych oraz dobre praktyki stosowane w działalności stowarzyszeń.

Ponadto przedstawiciele organizacji pozarządowych w trakcie warsztatów mogli pogłębić swoją wiedzę w zakresie pozyskiwania funduszy unijnych oraz sprawnego zarządzania organizacjami pożytku publicznego, a także dowiedzieć na czym polega praca wolontariusza.

Karolina Zatorska



*V Kongres Stowarzyszeń uroczyste otworzył Marek Gos*



*Spotkanie zgromadziło wielu świętokrzyskich wolontariuszy, przedstawicieli stowarzyszeń i samorządów*



*Samorząd Województwa Świętokrzyskiego reprezentowali Kazimierz Kotowski, Maria Adamczyk, Małgorzata Muzoł i Marek Gos*



*Uczestnicy Kongresu wzięli także udział w warsztatach*



# Świątecznie w Urzędzie

Stroiki, wielkanocne palmy, ręcznie malowane pisaniki i zajączki można było kupić podczas kiermaszu świątecznego w Urzędzie Marszałkowskim w Kielcach.

Swoje prace zaprezentują, podobnie jak w latach ubiegłych, uczestnicy zajęć Środowiskowych Domów Samopomocy w Kielcach (ul. Miodowa i Okrzei), z Warsztatów Terapii Zajęciowej (ul. Kryształowa i Słoneczna), ze świetlicy Środowiskowej przy ul. Paderewskiego oraz Środowiskowego Domu Samopomocy dla Osób Niepełnosprawnych Intelktualnie (ul. Kołłątaja). Gościliśmy także Powiatowy Zakład Aktywizacji Zawodowej w Stykowie.

Wszystkie ozdoby wykonywane były ręcznie w pracowniach ogrodniczych, gobeliniarskich, plastycznych i krawieckich wymienionych placówek. Były nie tylko piękne, ale także oryginalne.

Kiermasz odwiedził m.in. Bernard Antos, Sekretarz Województwa, który nie tylko kupił wielkanocne ozdoby dając sygnał do finansowego wspierania twórców prac, ale też złożył zarówno sprzedającym jak i kupującym serdeczne życzenia.





# Radni o bolączkach służby zdrowia

Kontraktowanie świadczeń medycznych na 2011 rok i kształtowanie polityki zdrowotnej w regionie świętokrzyskim - to główne tematy, jakie poruszone zostały podczas Komisji Zdrowia, Polityki Społecznej i Spraw Rodziny Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego. W posiedzeniu uczestniczyli przewodniczący Sejmiku Marek Gos, wicemarszałek Grzegorz Świercz, Andrzej Błaszczyk, zastępca dyrektora Świętokrzyskiego Oddziału Narodowego Funduszu Zdrowia oraz szefowie podległych samorządowi województwa szpitali. Obradom Komisji przewodniczyła Jolanta Kręcka.

Z informacji, jakie przekazał zgromadzonym Andrzej Błaszczyk, zastępca dyrektora do spraw medycznych Świętokrzyskiego Oddziału NFZ wynika, że w tym roku na leczenie w województwie, fundusz przekazał 1 miliard 850 milionów złotych, Umowy ze świadczeniodawcami, z nielicznymi wyjątkami podpisano na 3 lata. Postępowania konkursowe były transparentne, co zaowocowało niewielką liczbą odwołań. Było ich około 50, ale ostatecznie w większości zostały one wycofane.



*W obradach komisji uczestniczył Wojciech Żelezicki, zastępca dyrektora Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej i Zdrowotnej Urzędu Marszałkowskiego*



*Grzegorz Świercz, Marek Gos, Sławomir Marczewski i Jolanta Kręcka*



*Jan Gierada, Krzysztof Skowronek i Anna Mikołajczyk*

Mimo, że w tym roku na leczenie w Świętokrzyskiem przyznano o 80 milionów więcej, niż w roku poprzednim, sytuacja finansowa placówek służby zdrowia w regionie jest trudna. Przewodnicząca Komisji Zdrowia, Polityki Społecznej i Spraw Rodziny **Jolanta Kręcka** zaproponowała, by nim rozpocznie się podział funduszy na kolejny rok, zorganizować spotkanie, podczas którego ustalone zostałyby wcześniej pewne założenia co do podziału środków finansowych. To zapoczątkowało dyskusję o polityce zdrowotnej w regionie. W opinii **Wojciecha Żelezika**, zastępcy dyrektora Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej i Zdrowotnej Urzędu Marszałkowskiego, takowa polityka nie istnieje. Instytucją, która mogłaby ją kreować jest NFZ, który jednak, zdaniem dyrektora, jedynie budżetuje szpitale. Podobne stanowisko zaprezentował wicemarszałek **Grzegorz Świercz**, który uważa, że tylko fundusz może mieć obecnie wpływ na politykę zdrowotną w województwie. Wicemarszałek przypomniał o pomysle, by wszystkie szpitale w regionie podporządkować Samorządowi Województwa. Jest to, jak mówił, jednak niewykonalne, ponieważ lokalnym władzom za bardzo zależy na placówkach służby zdrowia.

W opinii wicemarszałka Świercza obecnie jest sprzyjający klimat polityczny, by wykreować politykę zdrowotną w regionie i uporządkować wiele spraw związanych ze zdrowiem. Zdaniem **Marka Gosa**, przewodniczącego Sejmiku, w tak niedużym województwie, jak świętokrzyskie jest to realne. **Włodzimierz Wielgus**, dyrektor Wojewódzkiego Specjalistycznego Szpitala Dziecięcego w Kielcach wystąpił z pomysłem, by szukając oszczędności połączyć w przyszłości nowy Szpital Dziecięcy na Czarnowie, Wojewódzki Szpital Zespolony i Świętokrzyskie Centrum Onkologii.

- Musimy robić wszystko by szpitale marszałkowskie miały III stopień referencyjności. Wierzę, że placówki służby zdrowia w regionie są w stanie się porozumieć dla dobra pacjenta - podsumowywała dyskusję przewodnicząca Jolanta Kręcka.

**Anna Mazur-Kaluża**



# Ewa Kot – Pierwsza Dama świętokrzyskiego folkloru

Od lat kultuwyje zwyczaje związane z ludową tradycją Gór Świętokrzyskich, miejscową gwarą i obrzędowością. Mimo 88 lat wciąż jest aktywna, nadal występuje na festiwalach i przeglądach prezentujących ludową twórczość. Werwy i poczucia humoru może jej pozazdrościć niejedna młodsza osoba. Zadziwia niesamowitą pamięcią, w niezwykle ciekawy sposób opowiada liczne historie i anegdoty z przeszłości, mówi wiersze, śpiewa piosenki. 19 lutego w siedzibie Centrum Tradycji i Turystyki Gór Świętokrzyskich Bielinach odbył się benefis pani Ewy Kot. Nieprzypadkowo nosił on tytuł „Ze świętokrzyskim folklorem przez życie”. Pasji tej poświęciła bowiem pani Ewa wiele lat, jest ona nadal obecna w jej życiu.

Pani Ewa Kot urodziła się 7 lipca 1922 r. – Pamiętam, że od młodych lat lubiłam śpiewać. Chodziliśmy na Święty Krzyż, by uczcić święto 3 Maja, towarzyszyła nam wtedy piosenka „Witaj majowa jutrzeńko, świeć naszej polskiej krainie...”. To były piękne czasy. W strojach ludowych występowaliśmy na dożynkach, na uroczystościach odpustowych. Szczególnie miło wspominam nasz zespół obrzędowy „Wesele Bielińskie”. Jeździliśmy po całej Polsce prezentując widowisko mówiące o tradycyjnych obrzędach weselnych. Byliśmy m.in. w Warce, Zakopanem, Kazimierzu Dolnym oraz Warszawie – wspomina pani Ewa. Ona sama grała rolę starościny. Przedstawienie oparte było na adaptacji sztuki Stanisława Suchorowskiego „Wesele świętokrzyskie”, z wykorzystaniem zwyczajów, przyśpiewek i tańców regionalnych obecnych w obrzędowości weselnej w Górach Świętokrzyskich. Przedstawienie to cieszyło się dużą popularnością, było wizytówką nie tylko Bielin, ale całego regionu świętokrzyskiego. – Nasz zespół liczył 43 osoby. Pokazywaliśmy, jak wygląda prawdziwe świętokrzyskie wesele, z panem młodym zapraszającym gości za stół, ubierającą się w suknię ślubną pannę młodą, z weselnymi przyśpiewkami, obrzędem oczepin, poczęstunkiem. Na scenie był suto zastawiony stół. Była kapusta z grochem, masło w gliniance, ser, swojski chleb, placek drożdżowy oraz pęta kielbasy na drewnianych krzyżakach. Z tamtego zespołu zostały tylko dwie osoby – mówi Ewa Kot. Także dziś chętnie występuje na weselnych przyjęciach. Co ważne, wciąż dzieli się swoim talentem z innymi. Odwiedza szkoły, gdzie uczy gwary, tłumaczy, jak ważne są nasze korzenie, to skąd pochodzimy, nasze tradycje. – Panią Ewę śmiało można określić mianem „chodzącej instytucji”. Wciąż aktywnie uczestniczy w życiu kulturalnym gminy – podkreśla Sławomir Kopacz, wójt Bielin. – Bardzo chętnie spotyka się z dziećmi z zespołu „Małe Bielinianki” i Zespołu Pieśni i Tańca „Jodelki”, przekazuje im swoją wiedzę, uczy piosenek, gwary. Oczywiście teraz młodzież ma wiele możliwości spędzania wolnego czasu, uczy się języków obcych, „serfuje” w sieci, kiedy jednak trzeba przebrać się w ludowy strój, to robi to z wielką przyjemnością. Cieszymy się, że coraz więcej młodych ludzi zapisuje się do zespołów ludowych. Myślę, że duży wpływ ma na to pani Ewa, która żartem, uśmiechem umie dzieci przyciągnąć do siebie, mimo swoich 88 lat – mówi gospodarz Bielin. W swoim dorobku artystycznym

może pochwalić się wieloma nagrodami i odznaczeniami, m.in. Krzyżem Kawalerskim i nagrodą marszałka województwa świętokrzyskiego za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury.

Pierwsza Dama świętokrzyskiego folkloru, jak mówi o pani Ewie, nie miała życia usłanego różami. – Było ono bardzo ciężkie. Dzieci - córka i trzech synów, wychowywały się niemal bez ojca, gdyż wcześniej owdowiałam...

Dziś pani Ewa ma 17 wnuków, 29 prawnuczków i 5 praprawnuczków. Talent wokalny odziedziczyły po niej prawnuczki Ewa i Małgosia, które śpiewają w kościele, w szkole i zespole.

- Jestem szczęśliwą osobą. Folklor i opieka Boga, a także wspaniali i życzliwi ludzie, których spotkałam i nadal spotykam na swej drodze sprawiają, że chce się żyć – mówi wzruszona pani Ewa.

W chwili wzruszenia obfitował także benefis Ewy Kot, podczas którego rodzina, przyjaciele, władze gminy i województwa w osobach marszałka Adama Jarubasa i członka Zarządu Piotra Żołądka dziękowali za lata twórczości i działalności kulturalnej oraz gratulowali licznych sukcesów w kraju i województwie. Oczywiście nie mogło zabraknąć tortu i odśpiewanych życzeń „200 lat”. Pani Ewie życzymy długich lat w zdrowiu. Niech nigdy nie zabraknie Pani życiowej energii i optymizmu!

M.N.



*Pomimo podeszłego wieku, pani Ewa wciąż pozostaje duszą towarzystwa*



*Jubileuszowy tort pomógł pani Ewie pokroić Piotr Żołądek, członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego*

# Narkotyki, alkohol i przemoc wśród świętokrzyskiej młodzieży

W 2010r. Instytut Badawczy IPC z Wrocławia na zlecenie Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej i Zdrowotnej, przeprowadził badania w zakresie: używania i postaw wobec środków psychoaktywnych, świadomości młodzieży na temat zagrożeń związanych z HIV/AIDS oraz problematyki przemocy na terenie województwa świętokrzyskiego. Głównym celem badania było



Barbara Jakacka-Green

zdiagnozowanie problemu używania alkoholu i narkotyków przez dzieci i młodzież województwa świętokrzyskiego, jak również określenie zjawiska przemocy wśród tej grupy, jednocześnie dało możliwość wstępnego zdiagnozowania nowej formy przemocy, tj. cyberprzemocy.

Badaniem została objęta grupa 2136 uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych w przedziale wiekowym od 13 do 18 lat z terenu województwa.

## Alkohol

Z przeprowadzonych badań wynika, że aż 78% świętokrzyskich uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych sięga po alkohol. Co trzeci z nich po raz pierwszy spróbował alkoholu podczas uroczystości rodzinnych. Jednocześnie alkohol jest „najpopularniejszym” i najłatwiejszym w dostępie środkiem psychoaktywnym wśród młodzieży. Ponad połowa badanych nastolatków (53%) po raz pierwszy spróbowała alkoholu między 13 a 15 rokiem życia. Najczęściej pierwszym wypijanym alkoholem jest piwo – 51% wskazań. 19% wybiera wódkę i szampana, a 9% wino. Niepokojące jest również zjawisko nieprzestrzegania przez sprzedawców zakazu sprzedaży alkoholu osobom niepełnoletnim mimo zakazu pod karą grzywny. 22% badanych przyznało, że choć nie mają ukończonych 18 lat, to nie mają problemu z zakupem alkoholu, natomiast 16% stwierdziło, że czasami miało taki problem.

## Narkotyki

Swoje doświadczenia z narkotykami miał, co piąty badany. Najpopularniejszym narkotykiem jest marihuana. Wynika to z faktu, iż młodzież nie traktuje popularnej „trawki” jako środka, który szybko uzależnia. W badaniu respondenci wskazywali nawet, że wolą, gdy ich znajomi palą marihuanę, ponieważ nie powoduje ona agresji, jak alkohol. Pod względem zażywania narkotyków najwięcej badanych z powiatu koneckiego przyznało, że miało kontakt z narkotykami – 50,72%. Na kolejnym miejscu pojawił się powiat starachowicki – 32,19% wskazań. Najmniej

nastolatków miało kontakt z narkotykami w Kielcach (powiat grodzki) oraz w powiecie jędrzejowskim – odpowiednio 6,6% i 7,69% wskazań. 80% z tych badanych, którzy przyznali się do kontaktu z narkotykami twierdzi, że ich zażywanie nie powodowało u nich „żadnych skutków ubocznych”.

## Przemoc i cyberprzemoc

Badani z przemocą spotykają się najczęściej na terenie swoich szkół (49% wskazań) na kolejnym miejscu jest dyskoteka (29%), impreza (25%), podwórko (22%). Najczęstszymi formami przemocy jest: popychanie, kopanie, bicie pięściami – czyli **przemoc fizyczna**, na dalszych miejscach znalazła się **przemoc psychiczna** w postaci szantażowania, zawstydzania czy wyśmiewania. Tylko 4% badanych przyznało, że są ofiarami przemocy w domu rodzinnym. Najczęstszym powodem źródła agresji jest konflikt z rówieśnikami (52%) oraz zazdrość (37%).

W badaniu została również podjęta próba zdiagnozowania zjawiska cyberprzemocy. Cyberprzemoc jest nową, bardzo szybko szerzącą się formą przemocy, stosowaną głównie przy pomocy Internetu, telefonów komórkowych, kamer wideo, aparatów fotograficznych. Cyberprzemoc jest formą prześladowania innych osób za pośrednictwem mediów i komunikatorów. Prześladowca narusza dobra osobiste prześladowanego poprzez: obrażanie, poniżanie, straszenie ofiary wiadomościami sms czy też drogą elektroniczną. Inną formą cyberprzemocy jest umieszczanie w Internecie zdjęć lub filmów np.: z dyskotek, stacji lub innych miejsc w których „wydarzyło się coś interesującego”. Cyberprzemoc wywiera bardzo poważne skutki a jej bagatelizowanie może skutkować wręcz dramatycznymi konsekwencjami. Cyberprzemoc narusza prywatną przestrzeń ofiary, wywołuje lęk, niepewność, bezsilność. Permanentny stan zagrożenia może doprowadzić u ofiary do samobójstwa. Należy zwrócić uwagę, iż systematycznie obniża się wiek dzieci mających pierwszy kontakt z Internetem, aby chronić najmłodszych przed cyberprzemocą dorośli muszą uświadamiać, jakie niebezpieczeństwa kryje internet oraz jakiego typu zachowania mogą pociągać za sobą określone konsekwencje. Skuteczna ochrona dzieci przed cyberprzemocą to konsekwentne stosowanie podstawowych zasad bezpieczeństwa w internetowym świecie. Z uzyskanych danych wynika, iż z tym problem w województwie zetknęło się 17% badanych. Zdecydowanie częściej cyberprzemocą nękana jest młodzież mieszkająca w miastach. Wynika to zapewne z lepiej rozwiniętej sieci internetowej, a co za tym idzie szerszego dostępu do Internetu.

## Papierosy

Z uzyskanych danych wynika, iż w województwie świętokrzyskim co trzeci nastolatek regularnie pali papierosy. Pomimo faktu, iż są osobami niepełnoletnimi to nie mają problemu z ich zakupem. Młodzież najczęściej



papierosy kupuje w kiosku (57%), w sklepie osiedlowym (49%) na dyskotecę lub pubie (26%) w supermarkecie (25%). Najczęściej powodem sięgania po papierosa jest chęć zaszpanowania oraz okazanie dorosłości. Regularnie pali 39,41% chłopców, natomiast do palenia okazjonalnego przyznało się 23,86% dziewcząt.

## Zajęcia profilaktyczne i pomoc

Badani poproszeni zostali również o ocenę prowadzonych zajęć profilaktycznych. Najłatwiejszy dostęp do zajęć profilaktycznych ma młodzież w powiecie skarżyskim – uczestniczy w nich aż 88% respondentów. Natomiast najmniej osób w tego typu zajęciach uczestniczy w powiecie jędrzejowskim – 30,93% badanych. Największe zapotrzebowanie wśród młodzieży jest na spotkania z narkomanami, niepijącymi alkoholikami i innymi osobami, które same przeżyły problemy, o których mówią. W opinii uczniów takie pogadanki są „skuteczne, bo prawdziwe”. Historie opowiadane przez takie osoby są bardziej wiarygodne, a spotkania „ciekawe i pozostające na długo w pamięci”. Respondenci wskazali również, że z kampanii profilaktycznych nie uzyskują informacji dotyczących uzyskiwania

pomocy. Takie informacje pozyskują z innych źródeł, najczęściej jest to internet. Wśród instytucji o których słyszeli, a które oferują pomoc w zakresie uzależnień najczęściej wymieniane były: Monar, OPS, Kościół.

Przeprowadzone badanie miało na celu głównie pomiar natężenia zjawiska używania środków psychoaktywnych w regionie. Celem badania była również próba identyfikacji i pomiaru czynników wpływających na rozmiary zjawisk. Badanie na takiej grupie uczestników wskazuje charakter zjawisk i ich rozmiar. Wyniki badania wskazują jakie konkretne działania profilaktyczne winny być podejmowane w skali lokalnej i regionalnej.

Jednym z wniosków staje się wzmocnienie działań uświadamiających sprzedawcom powszechnie akceptowanego zjawiska sprzedaży wyrobów alkoholowych osobom nieletnim. Należy również dalej upowszechniać informacje dotyczące negatywnych skutków używania narkotyków i dopalaczy.

Raport z przeprowadzonych badań zamieszczony został na stronie [www.sejmik.kielce.pl](http://www.sejmik.kielce.pl)

**Barbara Jakacka-Green**

**Dyrektor Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej i Zdrowotnej Urzędu Marszałkowskiego**

# „Poezja ogród naszych marzeń”

**Poezja w czasach niepoetyckich? Komputer czy tomik wierszy? Trudny wybór. A jednak się udało! Niesłabnące zainteresowanie poezją młodych twórców to z pewnością powód do dumy dla pomysłodawców i organizatorów Wojewódzkiego Konkursu Młodych Twórców Poezji, który może się poszczycić już wieloletnią tradycją.**

Zaczął się od... wieczorku poetyckiego, zorganizowanego w 2001 roku z inicjatywy **Artura Staniszewskiego**, dyrektora **Szkoły Podstawowej nr 18 w Kielcach** oraz nauczycielki języka polskiego **Haliny Makówczyńskiej – Góźdź**, podczas którego uczniowie prezentowali własną twórczość. Gośćmi spotkania byli: **Zdzisław Antolski**, kielecki poeta, członek Związku Literatów Polskich oraz **Jolanta Kuklińska**, doradca metodyczny języka polskiego z Samorządowego Ośrodka Doradztwa Metodycznego i Doskonalenia Nauczycieli. To był początek współpracy...

Ta sama grupa osób we współpracy z Wojewódzkim Domem Kultury w Kielcach przystąpiła do zorganizowania I Miejskiego Konkursu Młodych Twórców Poezji. Powodzenie, jakim cieszyła się impreza, sprawiło, że organizatorzy podjęli decyzję o rozszerzeniu jego zasięgu na województwo świętokrzyskie.

W roku szkolnym 2002/2003 odbył się I Wojewódzki Konkurs Młodych Twórców Poezji pn. „Poezja ogród naszych marzeń”. Jego celem było promowanie twórczości poetyckiej uczniów, rozwijanie dziecięcej wrażliwości i wyobraźni oraz zachęcanie do dbałości o język ojczysty jako składnik dziedzictwa narodowego. To przesłanie jest aktualne do dziś.

O uznaniu dla podjętej inicjatywy świadczy coroczne obejmowanie patronatu przez wojewodę Bożentynę

Pałkę-Korubę, marszałka województwa Adama Jarubasa, Świętokrzyskiego Kuratora Oświaty Małgorzatę Muzoń oraz wiceprezydenta Kielc Andrzeja Syguta.

Organizacja konkursu to ogromna praca i zaangażowanie wielu osób – nauczycieli Szkoły Podstawowej nr 18 w Kielcach, członków komisji konkursowej powołanej przez Samorządowy Ośrodek Doradztwa Metodycznego i Doskonalenia Nauczycieli, pracowników Wojewódzkiego Domu Kultury i Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Kielcach. Organizatorzy konkursu mogli także liczyć na wsparcie sponsorów. Od wielu lat fundatorami nagród są: Urząd Marszałkowski, Urząd Miasta w Kielcach, wydawnictwa MAC – Edukacja, Nowa Era, PWN oraz drukarnia Color Press.

W tym roku szkolnym odbędzie się kolejny, IX Wojewódzki Konkurs Młodych Twórców Poezji. Organizatorami imprezy są: Szkoła Podstawowa nr 18 w Kielcach, SODM i DN, WDK w Kielcach oraz Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Kielcach. Patronat medialny nad konkursem objęły: „Echo Dnia”, Radio Kielce, TVP Kielce.

Impreza finałowa odbędzie się 29 kwietnia br. w Wojewódzkim Domu Kultury w Kielcach, podczas której laureatom i wyróżnionym uczniom zostaną wręczone pamiątkowe statuetki, nagrody rzeczowe i dyplomy. Wszyscy uczestnicy uroczystości otrzymają tomik wierszy oraz płytę CD z nagrodzonymi utworami. Wiersze laureatów będą recytować członkowie Zespołu Teatralnego Wojewódzkiego Domu Kultury.

Regulamin konkursu oraz wiersze, nagrodzone i wyróżnione w kolejnych edycjach, są zamieszczone na stronie internetowej Szkoły Podstawowej nr 18 w Kielcach – [www.sp18-kielce.pl](http://www.sp18-kielce.pl)

# Doradzą i wyszkolą

Wraz z przystąpieniem naszego kraju do struktur Unii Europejskiej polscy rolnicy stanęli nie tylko przed szansą efektywnego wykorzystania znaczących unijnych funduszy, ale przede wszystkim zderzyli się z koniecznością modernizacji swoich gospodarstw pod względem technologicznym, technicznym i ekonomiczno-organizacyjnym. W województwie świętokrzyskim w realizacji tych celów wspiera ich m.in. Świętokrzyski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Modliszewicach. Powołano go w 1968 roku jako Rolniczy Rejonowy Zakład Doświadczalny, obecnie jest samorządową wojewódzką osobą prawną podległą Sejmikowi Województwa Świętokrzyskiego.

Działalność doradczą w rolnictwie Ośrodek realizuje poprzez organizowanie różnych form szkolenia dla mieszkańców wsi. Co ważne, ma nie tylko niezbędną, kilkudziesięcioletnie doświadczenie w tym zakresie, ale też odpowiednią bazę. W Modliszewicach posiada 23 hektarowe pole doświadczalne będące bazą szkolenia praktycznego z bogatą kolekcją odmian roślin uprawnych, doświadczeniami ściśłymi i pracami wdrożeńiowymi. Oddział w Sandomierzu prowadzi m.in. laboratorium analiz chemicznych, służące przede wszystkim okolicznym sadownikom. ŚODR dysponuje 2 ośrodkami szkoleniowymi: w Modliszewicach (60 miejsc noclegowych) i w Sandomierzu (30 miejsc) świadczącymi usługi hotelarsko-gastronomiczne. Ośrodek zatrudnia 221 pracowników, z których 160 osób to pracownicy merytoryczni – specjaliści i doradcy.

Najważniejszą imprezą masową organizowaną przez Ośrodek jest Dzień Otwartych Drzwi połączony z Świętokrzyską Wystawą Zwierząt Hodowlanych. Od lat DOD odbywa się w Modliszewicach w ostatnią niedzielę czerwca - Ośrodek odwiedza wtedy około 6-8 tysięcy osób.

Prorytety w działalności Ośrodka na przestrzeni kilkudziesięciu lat zmieniały się wielokrotnie, aktualnie skupione są wokół wspólnej polityki rolnej Unii Europejskiej

i nastawione przede wszystkim na udzielanie pomocy rolnikom w wykorzystaniu funduszy strukturalnych ujętych w PROW 2007 – 2013 oraz w ramach płatności bezpośrednich. Informowanie rolników o możliwościach uzyskania wsparcia finansowego wciąż jest kluczowym zadaniem stojącym przed specjalistami ŚODR. - Właściwe wykorzystywanie środków unijnych ma znaczący, bezpośredni wpływ na podnoszenie konkurencyjności świętokrzyskiego rolnictwa.- mówi **Jarosław Mostowski**, dyrektor Świętokrzyskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Modliszewicach – Z jednej strony ważne jest wspieranie w realizacji przedsięwzięć typowo rolniczych w tych gospodarstwach, które chcą się rozwijać i posiadają ku temu odpowiedni potencjał, z drugiej zaś strony musimy pamiętać o rolnikach, którzy z samego gospodarstwa rolnego na pewno nie będą w stanie się utrzymać. Dlatego kluczowe jest doradzanie podjęcia właściwej drogi i wspieranie ich starań w inicjowaniu alternatywnych źródeł dochodów - choćby na bazie indywidualnego potencjału gospodarstwa, okolicy, czy też atrybutów miejsca w którym żyją – dodaje dyrektor ŚODR.

Poszukiwanie alternatywnych źródeł dochodu w naszym regionie skupia się – dzięki wyjątkowym walorom przyrodniczym i krajoznawczym – głównie na rozwijaniu agroturystyki i turystyki wiejskiej, a także ekologicznych metod produkcji rolnej, w ścisłym powiązaniu z ochroną środowiska naturalnego. Działania ŚODR pośrednio przyczyniły się do powstania w 2010 roku 20 nowych tego rodzaju gospodarstw. Z prowadzonej przez ŚODR bazy wynika, że wg stanu na 31 grudnia 2010 roku w województwie świętokrzyskim funkcjonowało 476 gospodarstw, co daje około 3934 miejsc noclegowych, z tego 99 spełnia wymogi



*Jarosław Mostowski  
dyrektor ŚODR*



*Siedziba Świętokrzyskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Modliszewicach*



kategoryzacyjne Polskiej Federacji Turystyki Wiejskiej „Gospodarstwa Gościnne”. - Jeśli chodzi o liczbę gospodarstw ekologicznych to przez długi czas zajmowaliśmy pierwsze miejsce w Polsce. Teraz jesteśmy w połowie stawki, ale wiąże się to przede wszystkim z tym, że jesteśmy małym województwem, zaś ranking bierze pod uwagę wartości bezwzględne – mówi dyrektor Mostowski.

W porównaniu do roku 2009, w 5 powiatach Świętokrzyskiego w roku 2010 zmniejszyła się liczba gospodarstw ekologicznych, w pozostałych wzrosła, w tym w regionach produkcji warzyw i owoców (Pińczów, Busko, Ostrowiec, Staszów). Obecnie w województwie świętokrzyskim produkcję metodami ekologicznymi prowadzi 1197 gospodarstw, z czego blisko 700 posiada certyfikat zgodności produkcji z zasadami rolnictwa ekologicznego. Najwięcej gospodarstw ekologicznych jest w powiatach: Pińczów (184), Kielce i Staszów (po 142).

Prowadzenie produkcji rolniczej metodami ekologicznymi wymaga dużej wiedzy, doświadczenia i nakładów pracy. Specjaliści ŚODR ds. ekologii i ochrony środowiska w roku 2010 udzielili 2470 porad indywidualnych i grupo-



*Oddział ŚODR w Sandomierzu*

wych, zorganizowali i przeprowadzili 64 szkolenia dla 606 rolników, rozprowadzili blisko 1000 sztuk różnego rodzaju opracowań i wydawnictw z zakresu zasad i technologii prowadzenia produkcji metodami ekologicznymi.

- W ostatnim czasie wiele uwagi zaczęliśmy poświęcać odnawialnym źródłom energii, podobna tendencja występuje zresztą w całej Polsce – informuje Jarosław Mostowski. - Jako nieudane należy ocenić dotychczasowe programy rozwoju produkcji wierzby na cele energetyczne. Tylko jedno gospodarstwo prowadzi produkcję wierzby na większą skalę i samo ją przetwarza na pelety, pozostałe, nieliczne plantacje są w stanie likwidacji lub produkują tylko na swoje potrzeby. Jednak produkcja energii ze źródeł odnawialnych jest ogromną szansą rozwoju gospodarstw rolnych. Ogłaszane programy wsparcia do rozwoju produkcji energii ze źródeł odnawialnych powodują wzrost zainteresowania rolników i przedsiębiorców działających na obszarach wiejskich. W tej chwili szczególny nacisk kładziony jest na gazownictwo, z tym że musimy sobie zdawać sprawę z faktu, że są to duże i skomplikowane proceduralnie inwestycje więc raczej powinny być organizowane i koordynowane przez gminy – dodaje.

W 2010 roku doradcy udzielili 127 porad w zakresie odnawialnych źródeł energii. W siedzibie Ośrodka zorganizowano seminarium: „OZE dla domu i biznesu” w którym uczestniczyło 101 rolników, przedstawiciele samorządów i przedsiębiorców.

Województwo świętokrzyskie pod względem rolniczym jest niebywale zróżnicowane, a powierzchnia naszych gospodarstw rolnych, w porównaniu choćby do zachodniopomorskich, poznańskich, czy warmińsko-mazurskich, nie jest imponująca. Centralna część naszego regionu poszczycić się może jednak dużą ilością gospodarstw agroturystycznych, na północy dobrze rozwinęła się produkcja mleka (z „flagowymi” mleczarniami we Włoszczowie i Końskich), zaś Sandomierszczyzna posiada wspaniałe królestwo sadów ze stosunkowo dużą powierzchnią upraw warzywnych.

Czy owo rozdrobnienie gospodarstw i ogromna niejednorodność cechująca świętokrzyskie rolnictwo musi być wyłącznie wadą? Na pewno nie. Systematyczna modernizacja gospodarstw pod względem technologicznym i organizacyjnym, ekologiczne metody produkcji rolnej w ścisłym powiązaniu z ochroną środowiska naturalnego, działania zespołowe w różnych formach grup producentów oraz rozwijanie działalności agroturystycznej to niewątpliwie cele, ku którym powinni podążać mieszkańcy świętokrzyskich wsi.

**Robert Siwiec**

## ŚODR Modliszewice

Ośrodek zawiera następujące działy merytoryczne: Dział Systemów Produkcji Rolnej, Standardów Jakościowych i Doświadczalnictwa z Sekcją Ekologii i Ochrony Środowiska.

Dział Przedsiębiorczości, Wiejskiego Gospodarstwa Domowego i Agroturystyki.

Dział Ekonomiki.

Dział Zastosowań Teleinformatyki.

Dział Metodyki Doradztwa Szkoleń i Wydawnictw z Sekcją Wydawnictw i Informacji.

W Sandomierzu Ośrodek posiada Oddział „Centrum Ogrodnicze”.

Podstawowe zadania realizowane przez Ośrodek to:

- prowadzenie działalności doradczej w rolnictwie,
- upowszechnianie nowych technologii i nowoczesnych metod gospodarowania,
- organizowanie i prowadzenie różnych form szkolenia dla rolników i mieszkańców wsi,
- prowadzenie działalności informacyjnej (wydawnictwa) w aspekcie rozwoju obszarów wiejskich.

Zadania wykonywane są przez poszczególne komórki organizacyjne oraz 13 Powiatowych Zespołów Doradczych poprzez realizację poszczególnych form pracy, głównie: doradztwo indywidualne i grupowe, demonstracje, pokazy, szkolenia, wydawnictwa oraz inne jak: konkursy, olimpiady i wystawy. Szereg szczegółowych informacji zawierała strona internetowa Ośrodka [www.sodr.pl](http://www.sodr.pl).

### Świętokrzyski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Modliszewicach

Modliszewice, ul. Piotrkowska 30, 26-200 Końskie

tel. (41) 372 22 84 do 86, fax (41) 372 34 86

e-mail: [modliszewice@sodr.pl](mailto:modliszewice@sodr.pl);

strona internetowa: [www.sodr.pl](http://www.sodr.pl)

# Kobiety naprawdę kreatywne

Chęć wspólnego działania, niezwykle pomysły oraz przekonanie, że warto dzielić się nimi ze społecznością lokalną – takie m.in. cele przyświecały mieszkankom gminy Stopnica, które w lutym 2010 roku postanowiły założyć Stowarzyszenie Kobiet Kreatywnych. Co zamierzały, to uczyniły! Dziś Stowarzyszenie liczy 45 pań, różnych profesji i w różnym wieku. - Mottem naszego Stowarzyszenia są słowa Napoleona: "Nie powinniśmy odchodzić z tej ziemi, nie zostawiając śladów, które polecać będą naszą pamięć potomnym" – mówi Katarzyna Romańska, prezes SKK.- Swoimi działaniami i niezwykłymi pomysłami chcemy bowiem utrwalać pamięć o kobietach naszej gminy, wspierać aktywne uczestnictwo kobiet wiejskich w życiu społecznym. Zostawić coś po sobie...



zawodnika Klubu Sportowego PIAST Stopnica. Spotkała się z dużym odzewem ze strony mieszkańców, dlatego postanowiłyśmy dalej działać – dodaje szefowa Stowarzyszenia. Kolejne imprezy to „Kobiety wieczór z poezją i humorem”, festyn z okazji Dnia Dziecka i spektakl „Korniszonek”, będący humorystyczną reinterpretacją bajek. Reżyserem przedstawienia była Katarzyna Romańska, a scenografię przygotowały panie ze Stowarzyszenia pod kierunkiem Izabeli Sztuk. One także z powodzeniem wcieliły się w rolę aktorek. To był prawdziwy strzał w dziesiątkę! Publiczność licznie zgromadzona w remizie OSP w Stopnicy doskonale bawiła się patrząc na popisów aktorskich pań w bogatej oprawie scenograficznej i kostiumowej. Było to coś nowego w życiu gminy. Kobiety Kreatywne, mieszkanki Stopnicy zebrały duże brawa za pomysł i wykonanie. Zresztą „Korniszonka” wystawiały jeszcze kilkakrotnie. Latem organizowały pomoc dla powodziarzy, na wielu imprezach (m.in. na Dniach Województwa Świętokrzyskiego) prezentowały swoje umiejętności w układaniu bukietów z kwiatów, stroików świątecznych. – Okazuje się, że w wielu z nich drzemały ukryte talenty i pasje, które mogły się ujawnić dopiero poprzez wspólna działalność w Stowarzyszeniu. Kilka z pań przyznało się, że pisze wiersze, kiedyś tylko do szuflady, dziś swoją twórczością mogą podzielić się z innymi. Inne świetnie szyją, mają talent plastyczny, stąd piękne dekoracje podczas naszych występów – tłumaczy Katarzyna Romańska. Niedawno, spektakl pt. „Bajkowe przedstawienie z humorem dla dorosłych” w wykonaniu Stowarzyszenia Kobiet Kreatywnych uświetnił otwarcie odbudowanego zamku królewskiego w Stopnicy. To właśnie tam, swoją siedzibę będzie miało SKK. Wójt Stopnicy Ryszard Zych przychylnie spogląda na „kreatywną” działalność mieszanek gminy i nie ukrywa, że bardzo cieszą go sukcesy pań. – Stowarzyszenie działa bardzo prężnie, z dużym pożytkiem dla siebie i całej gminy. Organizowane przez nich imprezy



Podczas V Kongresu Stowarzyszeń Województwa Świętokrzyskiego





*Panie ze Stowarzyszenia Kobiet Kreatywnych podczas Dni Województwa Świętokrzyskiego w Stopnicy*

sprzyjają integracji mieszkańców, aktywizują społeczność lokalną. To niezwykle zdolne i sympatyczne panie, pokazujące, że płeć piękna może wiele zdziałać – podkreśla **Ryszard Zych**.

Tymczasem kreatywne panie już planują kolejne przedsięwzięcia: w kwietniu prezentować będą świąteczne stroiki na kiermaszu w Dworku Laszczyków w Kielcach, czynią już przygotowania do festynu z okazji Dnia Dziecka, z pewnością ponownie zorganizują także akcję oddawania krwi. – Nawiązaliśmy także współpracę ze Stowarzyszeniem „Polonia” działającym we Włoszech,

którego założycielką jest pani pochodząca ze Stopnicy. Otrzymaliśmy zaproszenie na imprezę z okazji „Święta Kuchni Polskiej”, mamy nadzieję, że odwiedzimy im się gościnnie u nas w Stopnicy – mówi pani Katarzyna. Stowarzyszenie rozpoczęło drugi rok działalności, biorąc pod uwagę zaangażowanie, pasję i przebojowość kreatywnych pań z gminy Stopnica można być pewnym, że kolejne lata przyniosą niezliczoną ilość zaskakujących inicjatyw i niebywałe ożywienie wśród stopnickiej społeczności. Nie tylko żeńskiej...

**Małgorzata Niewczas-Sochacka**

## XI edycja konkursu „Nasze Kulinarne Dziedzictwo - Smaki Regionów”

Finał wojewódzki XI edycji Konkursu „Nasze Kulinarne Dziedzictwo - Smaki Regionów” odbędzie się 12 czerwca w Parku Etnograficznym w Tokarni. Jego organizatorem jest Urząd Marszałkowski Województwa Świętokrzyskiego i Świętokrzyski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Modliszewicach przy współpracy Muzeum Wsi Kieleckiej. Konkurs promuje tradycyjne produkty i potrawy, udowadnia jak bogata, różnorodna i oryginalna siła drzemie w polskiej wsi. Podkreśla tradycję kulinarną, która może stać się osobliwością regionu, stanowić jego wizytówkę i atrakcję turystyczną, a także może służyć do budowy marki regionu i jej promocji.



**Konkurs odbywa się w 4 kategoriach:**

- produkty pochodzenia zwierzęcego
- produkty pochodzenia roślinnego
- napoje regionalne
- inne produkty regionalne

Prezentowane produkty żywnościowe (surowce lub wyroby przeznaczone do bezpośredniego spożycia lub

sporządzenia potraw), powinny być związane z określonym obszarem geograficznym, charakteryzować się szczególnymi cechami wynikającymi ze specyfiki regionu z którego pochodzą. Wymogiem jest również, aby wywodziły się z tradycji i kulturowanych w danym rejonie zwyczajów, znane były od dawna w okolicy i wytwarzane w małej skali, tradycyjnymi metodami w gospodarstwach i przez lokalnych rzemieślników.

Zainteresowani udziałem w Konkursie, mogą zgłaszać swoje produkty oraz potrawy na specjalnym druku: „Zgłoszenie do konkursu” do Świętokrzyskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Modliszewicach ul. Piotrkowska 30; 26 - 200 Końskie, z dopiskiem : „Konkurs NKD 2011” oraz do Powiatowych Zespołów Doradczych ŚODR Modliszewice i ŚODR O/ Sandomierz (dział Gospodarstwa Wiejskiego i Agroturystyki).

Zgłoszenia przyjmowane będą **do dnia 20 maja 2011 r.**

Regulamin konkursu oraz formularz zgłoszeniowy dostępne są na stronie internetowej ŚODR w Modliszewicach: [www.sodr.pl](http://www.sodr.pl) oraz Urzędu Marszałkowskiego: [www.sejmik.kielce.pl](http://www.sejmik.kielce.pl)

# Wielu chętnych na badania

Dużym zainteresowaniem cieszyła się akcja profilaktyczno-edukacyjna, która 7 kwietnia odbyła się w Urzędzie Marszałkowskim w Kielcach. Pracownicy Wojewódzkiego Ośrodka Medycyny Pracy badali stężenie glukozy we krwi, ciśnienie, poziom tlenu węgla w wydychanym powietrzu i pojemność płuc. Można było także poradzić się, jak żyć zdrowo i jak badać piersi. Akcja pod patronatem marszałka Adama Jarubasa została zorganizowana z okazji Światowego Dnia Zdrowia.



*Akcja w Urzędzie Marszałkowskim zgromadziła wiele osób chcących zadbać o swoje zdrowie*



*Panie z WOMP oznaczały poziom glukozy we krwi i mierzyły ciśnienie tętnicze*



*Dużym zainteresowaniem cieszyło się stoisko Wojewódzkiego Ośrodka Koordynującego Populacyjny Program Profilaktyki Raka Piersi i Profilaktyki Wczesnego Wykrywania Raka Szyjki Macicy*

# Konkurs

Dziękujemy Państwu za udział w naszym konkursie ogłoszonym w numerze 3 (50) „Naszego Regionu” dotyczącym samorządu województwa świętokrzyskiego. Wśród poprawnych odpowiedzi wylosowaliśmy zwyciężczynię, którą jest pani Małgorzata Mielęcka z Wrocieryża.

Serdecznie gratulujemy doskonałej znajomości problematyki samorządowej naszego województwa! Prosimy o kontakt z redakcją w celu odebrania nagrody. A oto poprawne odpowiedzi na pytania konkursowe:

1. Stanowisko wójta Gminy Bieliny piastuje Sławomir Kopacz.
2. Przez ostatnie 4 lata funkcję Prezesa Związku Powiatów Polskich pełnił Kazimierz Kotowski.
3. Laureatami trzeciej edycji Nagrody Marszałka Województwa „Świętokrzyska Victoria” zostali: Andrzej Mochóń, Miasto i Gmina Sędziszów oraz Przedsiębiorstwo Handlowo-Techniczne SUPON.

Miło nam poinformować, że kontynuujemy naszą zabawę! Podobnie jak w poprzedniej edycji konkursu należy odpowiedzieć na trzy pytania. Oto one:

**W której miejscowości w naszym województwie działa Stowarzyszenie Kobiet Kreatywnych?**

**Jaki sprzęt mogą otrzymać szkoły w ramach Świętokrzyskiego Programu Wspierania Edukacji?**

**Która rzeka zasila zalew w Sielpi w pow. koneckim?**

Odpowiedzi należy nadsyłać do 18 maja br. na adres poczty elektronicznej: [nasz.region@sejmik.kielce.pl](mailto:nasz.region@sejmik.kielce.pl) lub listownie: Biuro Komunikacji Społecznej, Urząd Marszałkowski Województwa Świętokrzyskiego, Al. IX Wieków Kielc 3, 25-516 Kielce. Spośród poprawnych odpowiedzi rozlosujemy nagrody!

# Regionalni zapaleńcy

Biuletyn Informacyjny „Głos z Gminy Nowy Korczyn” ukazuje się od 2007 r. – Lokalną społeczność informujemy o najważniejszych gminnych wydarzeniach, realizowanych inwestycjach i planach samorządu. Jesteśmy obecni na imprezach sportowych i kulturalnych oraz w szkołach – mówi Anna Nowak, redaktor naczelna gazety, jednocześnie autorka większości artykułów i zdjęć.

- Dużo miejsca poświęcamy także działalności rady gminy i wójta. W pierwszym w tym roku numerze pisma zamieściliśmy wywiad z nowym gospodarzem gminy Nowy Korczyn Pawłem Zagają, w którym mówi o swoich planach i zamierzeniach na najbliższą kadencję. W najnowszym wydaniu naszego pisma prezentujemy natomiast rozmowę z marszałkiem województwa świętokrzyskiego Adamem Jarubasem, który pochodzi przecież z Błotnowoli w gminie Nowy Korczyn – informuje Anna Nowak. Obecnie gazeta ukazuje się co dwa miesiące w nakładzie 750 egzemplarzy, liczy 32 strony. Jest bezpłatna, finansowana z budżetu gminy. Można ją otrzymać w Urzędzie Gminy, rozdawana podczas sesji, przekazywana potem mieszkańcom przez radnych i sołtysów. Jest także dostępna w Internecie w formacie PDF na stronie Urzędu Gminy w Nowym Korczynie [www.nowykorczyn.pl](http://www.nowykorczyn.pl)



# Kiełbasa biała parzona z Wąchocka



W naszym kąciuku kulinarnym prezentujemy kolejny świętokrzyski przysmak. „Kiełbasę białą parzoną z Wąchocka” pragniemy Państwu przybliżyć nie tylko dlatego, że 2 sierpnia ub. roku wpisana została na elitarną Listę Produktów Tradycyjnych Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, ale też z powodu jej wspaniałego smaku, bez którego trudno sobie wyobrazić tradycyjny wielkanocny żurek. Wszak święta Wielkiej Nocy tuż!

Początki produkcji wędliniarskiej i rzeźniczej w rodzinie Nowaków z Wąchocka sięgają czasów przedwojennych. W 1932 roku Stefan Nowak, ojciec obecnego wła-

w której współwłaścicielem zostaje Paweł Nowak; nadal podstawową ofertę zakładu stanowią wyroby tradycyjne. W związku z zapotrzebowaniem na rynku na wyroby wędliniarskie i ogromny popyt w latach 80-tych, mieszkańcy okolicznych miejscowości często kupują wędliny prosto z zakładu.

Wśród klientów do dziś ceniona jest szczególnie właśnie „Kiełbasą białą parzoną z Wąchocka”, którą doceniają także na wielu imprezach kulinarnych. Produkt m.in. zajął I miejsce w III edycji konkursów wędliniarskich „Wielkanoc Mięsne Święta – Polska Tradycja”. Jak przygotowywana jest kiełbasa?

Zgodnie z przepisem przekazywanym z pokolenia na pokolenie, w Wąchocku do przygotowania kiełbasy białej wykorzystywano mięso wieprzowe i wołowe. Mięso peklowano solą kamienną i umieszczano w kamionkowych peklowniach w chłodnych, ziemnych piwnicach. Mięso chude rozdrabniano na grubych oczkach maszynki, a tłuste na drobniejszych. Dodawano czosnek, pieprz naturalny, majeranek, sól. Wymieszanym mięsem nabijano jelita wieprzowe. Kiełbasę parzono w wodzie o temperaturze około 70 °C przez 20 – 30 minut, a następnie chłodziło się ją w zimnej wodzie. Białą kiełbasę przygotowywano zawsze w okresie Wielkanocy. Bardzo

popularnym daniem był wówczas żur z kiełbasą. Można ją również podawać na wiele innych sposobów: zapiekaną w piecu obłożoną cebulą i tłuszczem, gotować w wodzie, upiec na blasze, czy też użyć do przygotowania kapuśniaku. Maria Iwaskiewicz w książce „Gawędy o jedzeniu” z 1976 roku pisze: „Ile razy wspominałam znajomym o białej kiełbasie, mówili: Mmmmm, biała kiełbasa... To chyba dobrze ?”

oprac. Robert Siwiec



ściciela Zakładu Wędliniarskiego Pawła Nowaka, złożył przed komisją egzaminacyjną w Kielcach egzamin czeladniczy w zawodzie rzeźniczo-wędliniarskim. Wiedzę i umiejętności posiadał od swojego ojca, który w latach dwudziestych i trzydziestych XX wieku prowadził uboje oraz sprzedawał mięsa i wędliny w sklepie w Wąchocku przy ul. Kolejowej. Lata wojny to czas w którym w rodzinie Nowaków robiono uboje i proste wyroby dla potrzeb rodziny i niewielkiej grupy mieszkańców Wąchocka. Dopiero po wojnie, w 1945 roku pan Stefan uzyskuje „Kartę rzemieślniczą” zezwalającą na prowadzenie działalności rzeźniczo-wędliniarskiej dla firmy „Stefan Nowak”. Od tego roku oficjalnie datuje się początek firmy na rynku.

Początkowo firma zajmowała się skupem i ubojem trzody i bydła z okolicznych wsi. W latach 70-tych następuje rozbudowa zakładu. Daje to nowe możliwości w różnicowaniu oferty i zwiększeniu produkcji. Mieszkańcy doskonale wiedzą, że na wszelkie święta i uroczystości rodzinne konieczny jest zakup wyrobów swojskich „od Nowaka”. Wyroby znane i cenione są na rynkach w Starachowicach, Skarżysku, a także w dalszej okolicy. Doświadczenia rodzinne oraz przekazywane z pokolenia na pokolenia przepisy i receptury przynoszą efekty w postaci smakowitych wyrobów wędliniarskich. W 1973 roku powstaje spółka

Wydawca: Urząd Marszałkowski Województwa Świętokrzyskiego, 25-516 Kielce, aleja IX Wieków Kielc 3

Biurowo Obsługi Interesanta  
tel. 41 342 15 30, e-mail: [obsługa.interessantow@sejmik.kielce.pl](mailto:obsługa.interessantow@sejmik.kielce.pl)

Redakcja: Biuro Komunikacji Społecznej, tel. 41 343 90 37  
[www.sejmik.kielce.pl](http://www.sejmik.kielce.pl) e-mail: [nasz.region@sejmik.kielce.pl](mailto:nasz.region@sejmik.kielce.pl)

Redaktor naczelny: Dariusz Detka

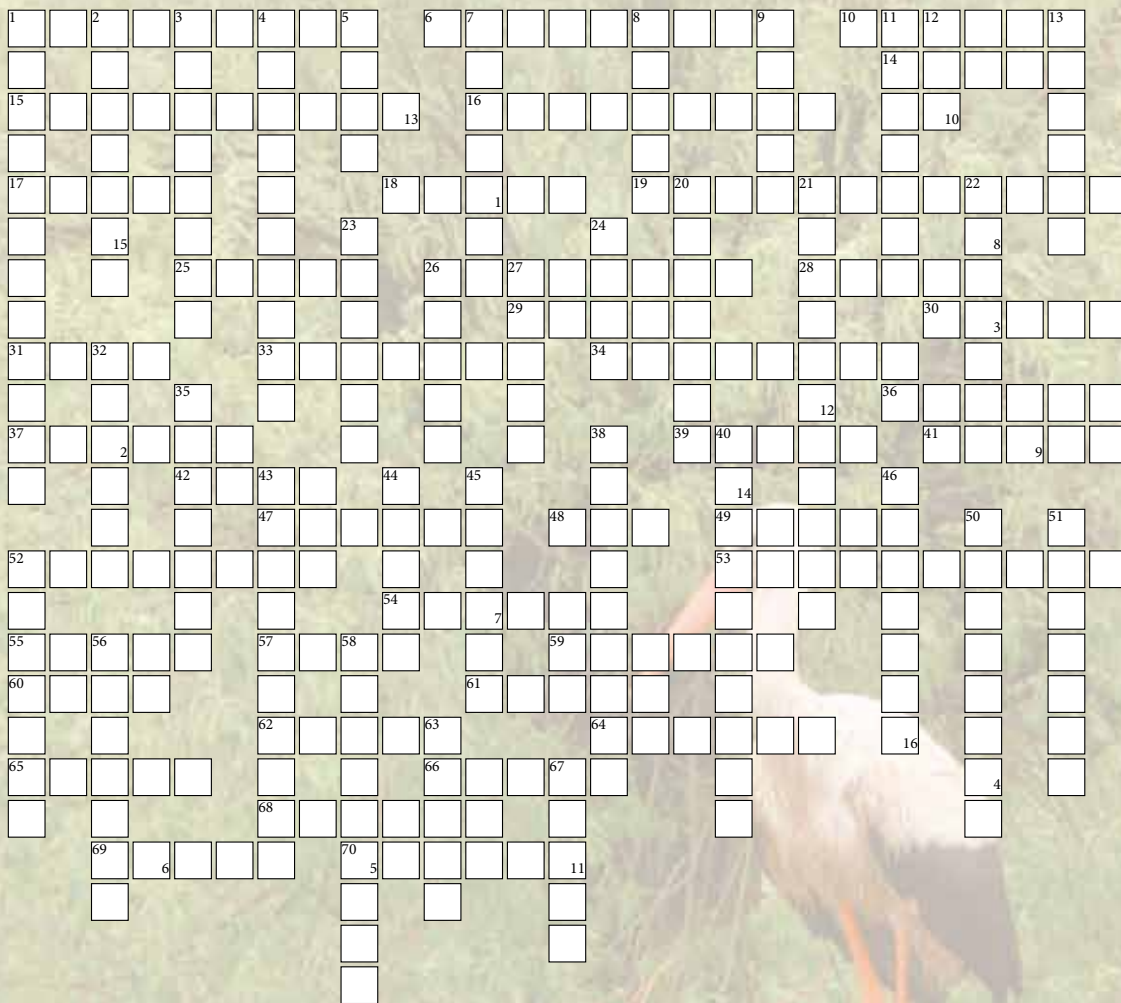
Zastępca redaktora naczelnego: Robert Siwiec

Sekretarz redakcji: Małgorzata Niewczas-Sochacka

Redakcja: Iwona Sinkiewicz

Druk: Digital Art Studio [www.digitalartstudio.pl](http://www.digitalartstudio.pl)

# Krzyżówka Wielkanocna



Litery z pól ponumerowanych w prawych dolnych rogach ułożone od 1 do 16 utworzą hasło.  
Wśród prawidłowych odpowiedzi wylosujemy nagrody.  
Czekamy do 16 maja br.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----

Krzyżówkę przygotował Robert Siwiec

## POZIOMO

1. otwór w łodzi np. na jeziorze
6. wiosenne święta
10. w nim święconka
14. „partner” owcy
15. kierownik stacji kolejowej
16. naukowiec od ryb
17. bez
18. róża ma ich wiele
19. lotr, szubrawiec
25. orszak
26. aktor „piątego planu”
28. wodze
29. np. wody lub wosku
30. „siostra” katody
31. odmiarzany przez chronometr
33. np. skarg i zażaleń
34. kraksa
36. wypłacana w nagrodę za dobrą pracę
37. szkocki wzór
39. najślynniejszy z ogrów
41. nota w dzienniczku
42. „rybia witamina”, znenawidzona przez dzieci
47. wieś w gminie Wąchock
48. np. trzewik
49. zawsze na wierzch wypływa
52. kukielkowy dla dzieci
53. produkuje się w niej masło, sery

54. Marian – zdrobniale
55. pierwotniak, powoduje dolegliwości układu pokarmowego
57. kończy bieg, finisz
59. octowa do grzybków
60. np. bilardowa
61. czarna ... w kropki bordo
62. droga
64. znany polski malarz
65. narząd
66. domowa, syzyfowa (praca)
68. był w nim m. in. Mirosław Hermaszewski
69. popularna marka telefonów komórkowych
70. balustrada

## PIONOWO

1. niebieski, wiosny kwiatek leśny
2. biały zwiastun wiosny
3. unikat, ewenement
4. skupisko bloków
5. twarz dawniej
7. na nim letnie skoki narciarskie
8. ujemny jon
9. najślynniejszy Rudy 102
11. zwyczaj, tradycyjny obrzęd
12. „Wiśniowy ...” – w tytule powieści Czechowa

13. najlepszy ze śliwką, „król” czeskiej kuchni
20. sprawa do załatwienia, biznes
21. dawniej – ukochany
22. laurowy na głowie zwycięzcy
23. wciąż drożeje na stacjach benzynowych
24. pierwiastek chemiczny o symbolu Zn
26. dawna miara długości
27. chroni przed włamaniem, alert
32. gatunek drzewa o pachnących białych kwiatach, robinia
35. np. Krystyna Janda
38. uprawiana w gminie Bieliny
40. skład złomu
43. dział matematyki
44. np. kokosowa
45. rodzaj ciasta
46. „...Dąbrowskiego” – hymn narodowy
50. Imię Jandy, Czubówny, Kofty
51. barwne jajko wielkanocne
52. ciągnik
56. strojniś
58. wodny lub lądowy – służy do przewożenia ludzi i towaru
63. komenda wydawana psu
67. Juliusz – rzymski władca